Rok XIII. Nr. 8 (3611) Wilno, Czwartek 9 Stycznia 1936 r. Cena 15 groszy

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

*TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.*

## Pan Prezydent bawi w Wielkopolsce

Pan Prezydent Rzplitej bawi od wczoraj w Czarnkowie w Wielkopolsce, dokąd udał się na polowanie.

## W SPRAWIE IZB PRACY

W Min. Opieki Społ. odbyła się w tych dniach konferencja w sprawie projektu ustawy o Izbach Pracy. W konferencji tej wzięli udział m. in. b ministrowie Pracy i Op. Społ. Hubicki, Jankowski, Jurkiewicz, Moraczewski, Simon, Ziemięcki, Pozatem wziął udział w konferencji jako rzeczoznawca b. pos Kwapiński.

W wyniku dyskusji uchwalono zasadnicze tezy i podstawowe założenie projektu zupełnie różne od projektu pierwotnego.

M in. stwierdzono, że projekt ustawy wyznacza zbyt wąskie kompetencje Izbom Pracy. Następnie wysunięto postulat uniezależnienia składu Izby od wpływu ministerstwa i władz administrac., przyczem domagano się stosowania powszechnych, bezpośrednich, proporcjonalnych i pełnych wyborów.

Co do podziału na okręgowe Izby Pracy, których ma być 5, wysunięto postulat 1 centralnej Izby Pracy dla całego terenu Rzplitej. Wreszcie wysunięto życzenie, by wewnętrzna organizacja Izb Pracy, była wyłączona z ustawy, a pozostawiona kompetencji Izb.

## Strajk w Buenos Aires

LONDYN. (Pat.) Reuter podaje następujące szczegóły strajku w Buenos Aires: W 24-godzinnym strajku solidarności ze strajkującymi od 8 dni robotnikami budowlanymi, wzięły udział wszystkie związki zawodowe z wyjątkiem pracowników komunikacji. W ciągu licznych starć pomiędzy demonstrantami a policją na przedmieściach padło 6 zabitych.

Demonstranci parokrotnie przerwali ruch kolejowy, obrzucając kamieniami pociągi i autobusy. W szeregu miejscowości dworce obsadzone są przez policję z karabinami maszynowemi. Poważne rozruchy wybuchły w miejscowości Villa Urguiza, gdzie w trakcie wymiany strzałów został zabity policjant i przywódca strajkujących. Grupy strajkujących kobiet obrzucały kamieniami tramwaje, przewracały samochody, załadowane żywnością.

Liczba rannych jest bardzo wysoka. Dokonano 171 aresztowań.

Popołudniu policja opanowała sytuację. Władze są przekonane, że skrajne elementy usiłowały przeistoczyć strajk w ruch rewolucyjny w Argentynie.

BUENOS AIRES. (Pat.) Podczas wczorajszych rozruchów wszystkie sklepy oraz banki w mieście były zamknięte. Na jednem z przedmieść rzucono bombę. Wśród aresztowanych znajduje się kilku przywódców strajku, noszących cudzoziemskie nazwiska, wskazujące na pochodzenie ze wschodu Europy.

BUENOS AIRES. (Pat.) Komitet strajkowy zdecydował dziś przedłużyć strajk o dalsze 24 godziny. W odpowiedzi rząd wydał zarządzenia, mające na celu zapewnienie pracy szpitali, dostawę żywności oraz ruch samochodów Czerwonego Krzyża w zagrożonych dzielnicach. Wodociągi, elektrownie, dworce i targowiska są strzeżone przez patrole. Na poczcie, telegrafie i radjostacji ustalono kontrolę celem zapobieżenia rozpowszechnianiu alarmujących pogłosek. Komunikacja kolejowa została przywrócona.

## Górnicy w Anglji otrzymają podwyżkę

LONDYN, (Pat). Dziś odbyła się narada przedstawicieli przedsiębiorców kopalń węgla i przywódców górników. — Przedstawiciele przedsiębiorców złożyli górnikom propozycję podwyżki płac w różnej skali, zależnie od miejscowości.

Delegaci górników przedstawią te propozycje komitetowi wykonawczemu dziś wieczorem. Nowa narada odbędzie się jutro popołudniu. Górnicy udzielą odpowiedzi na propozycję przedsiębiorców, która przewiduje podwyżkę płac od 6 pensów do 1 szylinga dziennie, podczas gdy górnicy domagają się ogól nej podwyżki o 2 szylingi dziennie.

LONDYN, (Pat). Przedstawiciele związku górników odbyli dwugodzinną naradę z min. kopalń. Prezes związku górników Jones zwrócił się do ministra aby wobec tego, że propozycje przedsiębiorców są niezadowalające, skarb udzielił prowizorycznie gwarancji lub pożyczki albo poprostu subwencji.

## Min. Beck wygłosi exposé 14 b.m.

### Wczorajsze posiedzenie komisji

WARSZAWA, (Pat). 8 b. m. przed południem odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka Schaetzla posiedzenie komisji spraw zagr. Sejmu.

Na posiedzeniu tem komisja przyjęła następujące projekty ustaw w sprawie ratyfikacji: konwencji handlowej między Polską a Kanadą, konwencji o ujednostajnienie niektórych zasad, odnoszących się do przywilejów i hipotek morskich, konwencji międzynarodowej, dotyczącej konosementów oraz dotyczącej ograniczenia odpowiedzialności właścicieli statków morskich.

Przyjęto wreszcie projekt ustawy w sprawie zatwierdzenia przez rząd polski przystąpienia Polski do konwencji w sprawie okrętów szpitalnych.

Na zakończenie posiedzenia wicemarszałek Schaetzel zawiadomił komisję, że następne posiedzenie odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 12 w południe.

**Na posiedzeniu tem p. minister spraw zagr. J. Beck wygłosi exposé o polityce zagranicznej.**

## Jutro rozpoczyna obrady Komisja Budżetowa Sejmu

WARSZAWA (Pat) — W dniu 10 b. m. rozpoczyna prace nad budżetem Komisja Budżetowa Sejmu pod przewodnictwem wice-marszałka Byrki. Dnia 10 b. m. rozpatrywany będzie przed południem budżet Prezydenta R. P., który referować będzie poseł Wojciechowski oraz budżet Sejmu i Senatu — referent Jedynak. Na posiedzeniu popołudniowem komisji toczyć się będą obrady nad preliminarzem budżetowym w prezydjum rady ministrów, który referować będzie poseł Wojciechowski.

## Podziękowanie P. Prezydenta R. P. za życzenia noworoczne

WARSZAWA (Pat) — Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej szef kancelarji cywilnej wyraża za pośrednictwem prasy podziękowanie przedstawicielom nauki, sztuki, duchowieństwa wszystkich wyznań, organizacjom społecznym, kulturalnym i zawodowym, oraz osobom prywatnym za nadesłane życzenia z okazji Nowego Roku.

## Tablica ku czci Marszałka w Zurichu

ZURYCH. (Pat) W Zurychu na ulicy Auf der Mauer pod Nr. 13 ma być wmurowana tablica pamiątkowa Marszałka Piłsudskiego, który w czasie swego pobytu przed wojną w Zurychu mieszkał w tym domu, mieściła się tam wówczas bibljoteka polska oraz lokal towarzystwa polskiego

## Napady marokańczyków na oddziały Legji Cudzoziemskiej.

LIZBONA. (Pat.) Prasa portugalska donosi z Tangeru, że szczepy marokańskie na południe od Marakeszu uprawiają systematyczne napady na oddziały Legji Cudzoziemskiej Stałe ulewy uniemożliwiają podjęcie zarządzeń wojskowych celem radykalnego stłumienia napadów, przybierających charakter nowego powstania.

## Nowy termin egzekucji Hauptmanna

TRENTON. (Pat.) Hauptmann został poinformowany, że egzekucja odbędzie się 17 stycznia. Skazaniec ma nadzieję, że kara jego zostanie uchylona przez trybunał do spraw ułaskawień, który sprawę jego będzie rozpatrywał w najbliższą sobotę.

## Bohaterskie zachowanie się lekarzy szwedzkich

ADDIS ABEBA. (Pat.) Liczba ofiar bombardowania ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża wzrasta. Jeden z rannych sanitarjuszy abisyńskich, przywieziony do Addis Abeby, znajduje się w agonji. Inny sanitarjusz znajdujący się w szpitalu w Addis Abebie, wyraża się z nadzwyczajnem uznaniem o odwadze lekarzy szwedzkich, którzy w czasie bombardowania nie tracili zimnej krwi, a nawet dokonali zdjęć fotograficznych. Słowa uznania odnoszą się szczególnie do lekarza naczelnego ambulansu D. Hylandera. Sanitarjusz ów w czasie nalotu samolotów był u jego boku i doradzał mu, by schronił się w bezpieczne miejsce. Dr. Hylander kategorycznie jednak odmówił i do ostatniej chwili, dopóki nie został raniony odłamkiem bomby trwał na swem stanowisku. Dr. Svenson przeniósł chorego pod drzewo, gdzie zaczął go opatrywać dr. Lundstrom, który wkrótce też został ciężko ranny i, jak wiadomo, wskutek odniesionych ran zmarł.

Tenże sanitarjusz stwierdza, jak i inni świadkowie bombardowania, że obóz Czerwonego Krzyża znajdował się w odległości conajmniej 3 km. od obozu Rasa Desty.

—[::]—

## Giełda warszawska

WARSZAWA. (Pat.) Dewizy: Berlin 213.45—213.98—212.92; Londyn 26,21—26.28—26.14; N.-Jork nie notowany; N. Jork kabel 5.31 1/4—5,32 i pół—5.30; Paryż 35.00 i pół—35.07 i pół — 34.93 i pół; Szwajcarja 172,70—173,04—172,36.

## KTO WYGRAŁ?

**Ważniejsze wygrane loteryjne w dniu 8.I 1935 r.**

Zł. 100.000 — 150704.

Zł. 30.000 — 55290.

Zł. 10.000 — 27072 94675 122046 189927.

Zł. 5.000 — 24133 76830 102547 121717 145239 188983.

Zł. 2.000 — 18689 38237 39584 69270 71086 111497 1117684 146668 138010 171059 173285.

Zł. 1.000 — 972 6683 18963 30297 30996 36249 45245 46381 52428 54065 55663 58847 64992 67529 68868 71558 80676 89419 91940 92217 93833 95239 96155 97086 99362 119125 129354 131199 133063 139398 145046 153325 158418 163304 174241 192764.

Zł. 10.000 — 76712 129017 157644 160264.

Zł. 5.000 — 4059 16826 28473 37172 50897 58640 60348 103366 116851 174118 193631.

Zł. 2.000 — 19187 22348 23234 26982 29045 35738 42431 51341 56116 56321 59879 68136 87492 91473 94092 103250 104065 104961 109918 132207 160974 172619 186572 188255 190927.

Zł. 1.000 — 10193 17884 20697 23872 24607 28193 38058 43527 51014 55249 65975 79908 81122 89088 100584 103570 112166 114735 126415 128731 142093 146019 152149 157061 161749 175539 181298 191093 192726 193634.

## Niewyjaśniona sytuacja pod Tembien

WARSZAWA. (Pat). Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, PAT. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 8 stycznia. Na froncie północnym w-g urzędowego komunikatu włoskiego artylerja włoska rozpraszała oddziały abisyńskie, skoncentrowane na południe od Makalle na górze Amka Aradam.

Urzędowy komunikat abisyński, podany przez źródło angielskie i francuskie donosi, że wczoraj w dniu święta Bożego Narodzenia kościoła koptyjskiego oddziały zbrojne abisyńskie ukończyły akcje odzyskania rejonu Tembien.

W części na zachód od Makalle, w-g tego komunikatu oddziały włoskie cofały się wczoraj nie stawiając oporu, paliły one wsie abisyńskie w odwrocie i porzuciły 1 czołg i 1 samochód.

Źródła angielskie podkreślają, że informacje abisyńskie i włoskie o położeniu w prowincji Tiembien są biegunowo sprzeczne, bo podczas gdy Abisyńczycy utrzymują, że ogarnęli Tembien na zachód od Makalle, a więc, że posunęli się tu dość daleko naprzód, jednocześnie Włosi donoszą, że rozproszyli Abisyńczyków na górze Amba-Aradan, że nie dopuścili do ulokowania tam gniazd karabinów maszynowych abisyńskich.

### 7 oficerów włoskich w niewoli

PARYŻ, (Pat). — Havas donosi z Dessie, że wojska Dedżasa Ayelu wzięły do niewoli w prowincji Scire 7 oficerów włoskich. Jeńców tych sprowadzono do Dessie.

## Czerwony Krzyż Szwedzki domaga się odszkodowania

STOKHOLM. (Pat). Rząd szwedzki nie przedsięwziął dotychczas żadnych kroków w sprawie zbombardowania szpitala Czerwonego Krzyża w Abisynji przez włoskich lotników. Rozstrzygnięcie w tej sprawie nastąpi z chwilą ostatecznego zgromadzenia materjałów, do których należeć będzie również sprawozdanie gen. Graziani. Szwedzki Czerwony Krzyż oczekuje pozatem na dokładne zestawienie wyrządzonych szkód, aby na jego podstawie, wysłać do Abisynji uzupełnienia oraz domagać się ewentualnego odszkodowania.

Jednocześnie donoszą, że kierownictwo misjonarzy szwedzkich domaga się za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych od Włoch odszkodowania w wysokości 40.000 lirów za straty poniesione przez misjonarzy wysiedlonych z włoskiej Afryki Wschodniej.

## Zbrodnia, czy wypadek?

# Wykolejenie pociągu pod Wilnem

## Katastrofie uległ pociąg zdążający do Mołodeczna

## Jedna osoba zabita, 26 rannych

CIEŃ MATUSZKI.

Onegdajszej nocy o godz. wpół do pierwszej w Wilnie słyszano przeciągłe wycie syren i gwizdków kolejowych. Sądzono, że jest to alarm pożarowy. Nikt z wilnian nie domyślał się, że przed kilkunastu minutami na szlaku kolejowym



Ogólny widok miejsca katastrofy

Wilno — Mołodeczno wydarzyła się największa w dziejach Wileńszczyzny katastrofa kolejowa. Dopiero nad ranem po mieście lotem błyskawicy rozeszła się, kolportowana z ust do ust, wiadomość o wykolejeniu się pociągu pasażerskiego.

Od wczesnych godzin rannych nieustanne dzwonki telefoniczne alarmowały naszą redakcję. Czytelnicy domagali się potwierdzenia i szczegółów katastrofy. Szczególny niepokój zdradzali ci, których krewni, lub znajomi wyjechali pociągiem w kierunku Mołodeczna, odchodzącym o godzinie 11 min. 20 w nocy.

Jednocześnie po mieście zaczęły krążyć mgliste narazie wiadomości, następnie potwierdzone przez komunikat oficjalny, o tem, że katastrofa nastąpiła wskutek zbrodniczego rozluźnienia szyn, że są zabici i ranni. Odżył w całej grozie cień potwornego zbrodniarza Matuszki, „specjalisty" od wywoływania katastrof kolejowych.

Krótki komunikat oficjalny „PAT-a" nadesłany prasie z wyjątkowo niezrozumiałem dla ludzi opóźnieniem, przeszło 12-godzinnem brzmiał:

„Dnia 7 b. m. o godzinie 23,25 na szlaku Wilno — Mołodeczno, na odcinku N. Wilejka — Kiena, na 9 kilometrze od N. Wilejki, WSKUTEK ROZKRĘCENIA SZYN PRZEZ NIEWYKRYTYCH SPRAWCÓW wykoleił się pociąg mieszany Nr. 461, zdążający z Wilna do Mołodeczna. Parowóz wykoleił się jedną osią. Jeden wagon trzeciej klasy, jeden wagon drugiej klasy, 3 wagony towarowe—rozbite, wagon pocztowy i jeden wagon 3 klasy wywrócone i szkodzone, 2 wagony 3 klasy, jeden wagon towarowy i wagon bagażowy — wykolejone i uszkodzone oraz nieznacznie uszkodzone 1 wagon 3 klasy, 2 wagony służbowe i jeden wagon towarowy. Z podróżnych jadących pociągiem, zabita została Wiktorja Bukowska, emerytka kolejowa, zam. w Wilnie. Ciężko ranny Stefan Kaziulewicz, rolnik ze wsi Mała, gm. worniańskiej, pow. wil. trockiego. Lżej rannych — 25 pasażerów".

DO MIEJSCA WYPADKU.

Relacja naszego współpracownika, który udał się na miejsce wypadku, brzmi jak następuje:

Taksówka mknie serpentynową szosą Wilno — Nowa Wilejka. Koła wozu rozrzucają błoto. Jesienna pogoda nie przypomina wcale zbliżającej się połowy stycznia. Górzysty urozmaicony teren z rozrzuconemi malowniczo plamami białego topniejącego, jak wiosną śniegu, szybki nurt wezbranej Wilenki, nie przykuwają naszej uwagi. Pragniemy czemprędzej trafić tam, gdzie miała miejsce największa w dziejach Wileńszczyzny od czasu odzyskania niepodległości, katastrofa kolejowa. Podnieca to również naszego szofera. Pomimo to wciąż zachęcamy go do jeszcze szybszej jazdy.

Docieramy do N. Wilejki, gdzie oczekuje nas przeszkoda. Tuż przed przejazdem kolejowym opada szlaban. Nie podnosi się dość długo.

Widocznie katastrofa nauczyła kolejarzy, aż tak daleko posuniętej ostrożności, usiłuje żartować kolega...

Wreszcie pociąg przeszedł, droga jest wolna.

W Wilejce, szczególnie na stacji kolejowej ożywienie. Wszyscy mówią o katastrofie. Widzimy sporo ludzi, którzy na piechotę, wzdłuż toru kolejowego, udają się w kierunku, gdzie tragiczny wypadek miał miejsce.

WPOBLIŻU BOREK.

Mijamy N. Wilejkę, taksówka wjeżdża na szosę prowadzącą do Michaliszek, skręca następnie na drogę wiodącą do majątku b. premjera marsz. senatu Prystora — Borki. Przygodnie napotkany człowiek informuje nas:

— Już niedaleko. Katastrofa miała miejsce koło przystanku Kiwiszki, tuż wpobliżu Borek.

Zdaleka widzimy na nasypie kolejowym stłoczoną masę wagonów. Witają nas gwizdki lokomotyw i krzyki ludzi.

Jeszcze jeden zakręt i spostrzegamy na wznoszącym się o trzy, a może i wyżej metrów, nasypie kolejowym gromadę ludzi.

Na szynach kolejowych stłoczone w bezładzie wagony.

Zastaliśmy na miejscu wypadku przedstawicieli władz: wiceprokuratora Kaweckiego, sędziego śledczego Szelkinga, ruchliwego komendanta policji powiatowej nadkomisarza Stronczaka, naczelnika ruchu drogowego inż. Bogdańskiego, kierownika urzędu pocztowego Wilno — Millera, kierownika pow. wydz. śledczego Wieczyńskiego oraz funkcjonarjuszy policji i kolei. Toczy się dochodzenie, oraz odbywa się usuwanie zatoru, jaki się wytworzył na linji kolejowej.

Przy nasypie jacyś ludzie rozłożyli ogromne ognisko. Wpobliżu znajduje się słup z nazwą nadleśnictwa, tuż obok telefon polowy, który łączy miejsce katastrofy z miastem.

NA MIEJSCU WYKOLEJENIA.

Nasyp jest w wielu miejscach głęboko rozryty i uszkodzony. Niektóre wagony, szczególnie dwa pierwsze, pasażerskie głęboko wryły się w żółty piach nasypu i, zdaje się, grożą lada chwila runięciem.

Szyny leżą porozkręcane, oderwane od podkładów. Część wagonów stoi na podkładach kolejowych, lub na nasypie. Z obu stron wykolejonego pociągu ma newrują lokomotywy. Lokomotywa, która, jak się następnie dowiadujemy, szczęśliwie przeszła przez przeszkodę, stoi mocno na szynach. Jedynie tylna oś nieco zwisa. Wagon pocztowy i bagażowy wykoleiły się, lecz stoją na nasypie równo. Natomiast dwa następne pasażerskie wagony Nr. Nr. 15057 oraz 8186 zawisły nad samym nasypem... Trzeci skolei wagon pasażerski wrył się głęboko w poprzedni wagon i jest częściowo zupełnie rozbity. Drewno pomieszało się z żelazem. Wagon ten oznaczony numerem 15085 wygląda krótszy od innych, a to z tego względu, że prawie połowa jego wryła się w wagon poprzedni.

— Jak się to mogło stać? pytam jednego ze stojących wpobliżu kolejarzy. Udziela mi wyjaśnień:

POCIĄG MIESZANY.

Pociąg Nr. 461, który w dniu 7 bm. o godzinie 23 w nocy wyruszył z dworca kolejow. w Wilnie do Mołodeczna składał się z lokomotywy i 18 wagonów, w tem jednego bagażowego, jednego pocztowego, 3 towarowych krytych, jednej próżnej cysterny firmy czechosłowackiej, 4 lor z ładunkiem oraz 8 osobowych wagonów, w tem dwóch wagonów instruktorskich Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Tor kolejowy biegnie w tem miejscu zygzakowato. W małej kotlince opisuje dość ostry łuk i biegnie w górę. Katastrofa miała miejsce dokładnie w odległości 6 kilometrów 800 metrów od Nowej Wilejki, półtora kilom. od przystanku kolejowego, w odległości kilku metrów od drogi wiejskiej, prowadzącej do Borek.

Okoliczność wbicia się trzeciego wagonu pasażerskiego do poprzedniego tłumaczy się tem ,że wagony pasażerskie posiadają hamulce pneumatyczne, których pozbawione są wagony towarowe. Po katastrofie, kiedy nastąpiło nagłe zahamowanie pociągu, tylne wagony towarowe, bez hamulców pneumatycznych, siłą rozpędu natarły na wagony pasażerskie.

POWODY KATASTROFY.

Zbliżamy się do wykolejonych wagonów. Szyny są w tem miejscu wyraźnie rozluźnione. Na ziemi pogięte złącza w pięciu miejscach wyrwane są haki. 6 muter — odkręconych. Rozluźnieniu uległy szyny kolejowe od wewnętrznej strony łuku utworzonego w tem miejscu przez tor.

Jeden z fachowców kolejowych myśli na głos:

— Gdyby szyny były rozluźnione od zewnętrznej strony byłoby gorzej, ponieważ siła odśrodkowa poczyniłaby wówczas większe spustoszenia.

Posuwamy się wzdłuż toru kolejowego. Nachylamy się przechodząc pod wiszącemi w powietrzu drzazgami „Wagonu śmierci", jak go już określono na miejscu. Lokomotywa pociągu stoi na czele, oddalona o kilka metrów od reszty rozbitego pociągu. Oglądamy ją uważnie i zwracamy uwagę, że jeden z t. zw. ochraniaczy, właśnie ten, który się znajduje po lewej stronie (gdzie szyny były rozluźnione) jest zupełnie odłamany. Ochraniacza tego niema. Widocznie leży gdzieś pod gruzami wagonów. Znajdzie się napewno podczas oczyszczania toru.

OSTATNI POCIĄG PRZED KATASTROFĄ.

Kiedy przeszedł tym torem ostatni pociąg? To się daje łatwo ustalić. Zaglądamy do rozkładu jazdy: Ostatni pociąg przed katastrofą zdążający z Mołodeczna do Wilna, miał miejsce wypadku mniej więcej około godziny 10,05 katastrofa zaś miała miejsce, jak już o tem wskazaliśmy wyżej, około godziny 11 min. 45 t. zn. więc dwie godziny przed katastrofą...

PRZEBIEG KATASTROFY.

Jeden z pasażerów, kupiec Szajder z Wołożyna, który był obecny w trzecim zmiażdżonym wagonie, dzieli się z nami swemi przeżyciami:

Wyruszyliśmy z Wilna o godzinie 11 w nocy. Zająłem przedział wagonu 3 klasy. Był to wagon typu rosyjskiego z półkami do spania. Zająłem górną półkę i wkrótce pod miarowy turkot kół zasnąłem. Obudził mię silny wstrząs, że frunąłem na przeciwległą półkę, następnie zaś na dół. Upadłem na kogoś, kto leżał już podemną i jęczał.



„Wagon śmierci" nr. 15085

Resztkami sił podniosłem się, podbiegłem do okna, stłukłem szybę i wyskoczyłem na nasyp. Szybko pobiegłem nadół, gdyż miałem wrażenie, że wagon lada chwila runie i przyciśnie mnie swoim ciężarem.

Gdy trochę oprzytomniałem, zauważyłem wystraszone twarze wybiegłych z wagonów pasażerów oraz posłyszałem jęki rannych, dochodzące z wagonów.

(Dokończenie na str. 5-ej)

# Przed nowemi wyborami we Francji

## *(Od naszego korespondenta)*

Paryż, w styczniu.

Coraz bardziej zaczyna się wytwarzać przekonanie, że **zwycięstwo premjera Lavala w Izbie przy debacie nad polityką zagraniczną było — pyrrhusowem zwycięstwem.** Po ostatniem głosowaniu w izbie powstała bowiem atmosfera niepewności i zdenerwowania, która zaczyna ciążyć nad życiem politycznem Francji. Plan Laval — Hoare nie zakończył się wyrzuceniem za burtę niewygodnego ministra, jak to się stało w Anglji z sir Samuelem Hoare, ale niemniej jednak **rząd wyszedł z debaty parlamentarnej osłabiony i z naruszonym autorytetem;** rząd zwyciężył wprawdzie w parlamencie, ale zostało to okupione poważnem naruszeniem sił życiowych i energji.

Zdaje sobie z tego sprawę lewica francuska, która pragnie za wszelką cenę obalić rząd i pomimo kilkakrotnych nieudałych ataków nie zamierza bynajmniej złożyć broni. Zwłaszcza dało się to zauważyć wśród członków lewego skrzydła partji radykalnej, które okazuje znów wzmożoną aktywność w związku ze zbliżającym się terminem wyboru nowego przewodniczącego partji na miejsce, opróżnione po rezygnacji min. Herriota. „Młodoturcy" radykalni zaczynają już lansować kandydaturę b. premjera, dep. Daladiera, który, jak wiadomo, jest energicznym przeciwnikiem rządu. Objęcie prezesury partji przez Daladiera byłoby więc równoznacznem z postawieniem ministrów radykalnych, wchodzących w skład rządu, wobec konieczności dokonania wyboru pomiędzy rządem a własną partją. Antylawalowska większość partji radykalnej postanowiła bowiem domagać się nietylko ponownego wszczęcia debaty nad polityką ogólną rządu, ale także ma zamiar narzucić wszystkim członkom grupy powrót do zasady stosowania dyscypliny partyjnej przy głosowaniu, jakiem zostanie zakończona ta debata. **Tego rodzaju stanowisko grupy zmusiłoby ministrów radykalnych do wystąpienia z rządu.** Możliwe jest, że wobec poważnych tendencyj, zmierzających do niewywoływania przesilenia rządowego w obecnych warunkach, grupa radykalna, pragnąc zachwiać jedność partji, zawaha się przed tak bezwzględnem sformułowaniem swego wrogiego stosunku do rządu, ale w każdym razie — nawet w najlepszym wypadku — można uważać za pewne, iż gabinet Lavala napotka na nowe, jeszcze większe trudności, ze strony tego ugrupowania. Mogą się one okazać tak duże, że już teraz daje się wyczuć w powietrzu atmosfera niepewności i wyczekiwania, która oczywiście, nie przyczynia się bynajmniej do powiększenia autorytetu i umocnienia stanowiska rządu, w chwili, gdy wydarzenia międzynarodowe szczególnie tego wymagają.

Na skutek tego rodzaju sytuacji coraz częściej zaczynają się pojawiać **głosy domagające się możliwie najszybszego wyznaczenia wyborów i ewentualnego przyśpieszenia ich terminu o dwa miesiące.** Zdobyły sobie one posłuch również wśród członków gabinetu, tak iż istnieją poważne powody do przypuszczania, że przy rozpoczęciu sesji zwyczajnej parlamentu w dn. 14 stycznia **rząd wystąpi z wnioskiem o wyznaczenie terminu wyborów na dzień 29 marca i 5 kwietnia.** W ten sposób kraj miałby możność wypowiedzenia się zarówno co do obchodzących go problemów polityki zagranicznej, jak i co do stanowiska w kwestjach, wchodzących w zakres polityki wewnętrznej i finansowej.

Niewątpliwie przyśpieszenie terminu wyborów do parlamentu wpłynie dodatnio na bieg francuskiego życia politycznego. Nad stosunkami francuskimi ciążyła bowiem zanadto myśl o zbliżającym się terminie wyborów. Liczyła się z tem zarówno skrajna lewica t. j. socjaliści i komuniści, jak i radykali, których chwiejne i niezdecydowane stanowisko było przyczyną niezdecydowanej linji, jaką nacechowana była od pewnego czasu polityka Francji. Obawa przed zdystansowaniem przez socjalistów uniemożliwiała radykałom szczerą współpracę z ugrupowaniami centrowo-prawicowemi. Z drugiej strony chęć utrzymania jedności partyjnej nie pozwalała parlamentarzystom radykalnym na jasne podkreślenie istniejących różnic. Na skutek tego każdy rząd musiał lawirować w ten sposób, by nie narażać siebie, lub nawet tylko, by nie stawiać w trudne położenie lewego skrzydła partji radykalnej, które ostatnio niejednokrotnie zresztą głosowało przeciw rządowi, pomimo, iż zasiada w nim 5 przedstawicieli tej partji.

**Wybory mogą niewątpliwie przynieść wyjaśnienie sytuacji i pewne uspokojenie.** Mogą one nawet doprowadzić do wytworzenia większości parlamentarnej, której właściwie w obecnej Izbie nie było, ale pod warunkiem, że zostanie przeprowadzona pewna modyfikacja ordynacji wyborczej, która pozwoliłaby kandydatom na uniknięcie kompromisów ideowych w drugiem głosowaniu. We Francji bowiem wybory odbywają się w ten sposób, że o ile żaden z kandydatów nie uzyska bezwzględnej większości — następują w tydzień później ponowne wybory z tem, iż o wyborze decydują już tylko bezwzględnie najwyższa cyfra głosów. Przed tem drugiem głosowaniem, czyli t. zw. „second tour du scrutin", odbywają się różne kombinacje polityczne, które mają na celu skupienie jaknajwiększej liczby głosów na 2 lub 3 uprzywilejowanych kandydatach. Stronnictwa lewicowe stosowały w tym wypadku t. zw. zasadę „dyscypliny lewicy", polegającą na tem, że utrzymywany był tylko ten kandydat lewicowy, który w pierwszem głosowaniu uzyskał najwięcej głosów, a inni kandydaci lewicowi nietylko się wycofali z dalszej walki, ale także wzywali swych wyborców do głosowania za uprzywilejowanym kandydatem. Analogiczne machinacje odbywały się również wśród ugrupowań prawicowych i centrowych. Na skutek tej arytmetyki wyborczej większość radykałów, która zawdzięczała głosom socjalistycznym swój wybór, nie miała odwagi popierania rządu, zwalczanego przez socjalistów. To **drugie głosowanie było główną przyczyną rozbieżności sił ideowych w łonie grupy radykalnej,** gdzie za przywódcami lewego skrzydła szła większość tych parlamentarzystów, których wybór bez głosów socjalistycznych byłby niemożliwy.

Wszystkie ugrupowania francuskie zgadzają się, iż system wyborczy jest zły. Nieliczne jednak tylko partje mają odwagę wyciągnięcia wniosków z tego stwierdzenia. Większość obecnych ugrupowań jest przeciwna wszelkim dalej idącym zmianom. Przeciwna im jest zwłaszcza wyłoniona przez Izbę komisja dla ordynacji wyborczej, która już dwukrotnie odrzuciła, wbrew uchwale plenum Izby, zasadę proporcjonalności. W ten sposób **przyszłe wybory francuskie odbędą się prawdopodobnie na zasadzie starej ordynacji,** która może znów doprowadzić do wytworzenia się w Izbie trzech prawie sobie równych liczebnie bloków, których łączenie się jest na dłuższą metę niemożliwe. Dlatego nowe wy**bory mogą się zakończyć tylko prolongowaniem weksla zaufania wydanego przez kraj parlamentowi, a nie początkiem nowej ery w parlamentaryzmie francuskim, czego pragnie dziś cały kraj.**

**J. Brzękowski.**

### Katastrofalna powódź we Francji



Wioska w dorzeczu Loary, zalana całkowicie podczas ostatniej groźnej powodzi, o której doniosły już telegramy. Mieszkańcy wiosek posługują się naprędce skonstruowanemi tratwami dla komunikowania się ze światem.

# Pankracy Bonifacy Serwacy

Narciarze mają aż trzech patronów. Do nich więc wyciągają ramiona z prośbą, by nareszcie zlitowały się niebiosa

Dajcie nam śniegu!!

Pankracy, Bonifacy i Serwacy są zagniewani.

Nie podobały się widocznie pierwsze hulanki narciarskie na dziewiczym śniegu.

Mają rację.

Zjechało do Zakopanego moc ludzi. Na górach było aż czarno od narciarzy. Pełzało bractwo jak mogło, dniami i nocami, a nadomiar złego jeszcze narzekało, że mało jest śniegu, że twardo padać, a śnieg był przecież: miękki, puszysty, leżał rozkosznie pod reglami, błyszczał jak szczęście w Tatrach, ale narciarzom wciąż było mało i mało. Nic też dziwnego, że święci rozgniewali się i dając znak pogańskim bogom zesłali na ziemię Zeusa, który ciepłym wiatrem zniszczył zimę.

Uciekła gdzieś bardzo daleko. Nie widać jej wcale. W Zakopanem zapomnieli jak wygląda.

Pod reglami zaczynają jakoby kwitnąć krokusy, a strumyki górskie nucą wiosennym bulgotem.

Wiosna, wiosna! Ach to okropne, w styczniu wiosna! Nikt nie chce jej witać. Nikt się nie cieszy: Za wcześnie wybrała się. Nie jesteśmy przygotowani na jej przyjęcie.

Zima w górach bez śniegu wygląda tak, jak rzeka bez wody, jak drzewa bez liści. Od czasu do czasu ukaże się słońce, które po kilku godzinach chowa się prędko za ścianę Tatr. Jest wyraźnie zgorszone widokiem gołej, nieprzyzwoitej ziemi, która nawet na powitanie Nowego Roku nie chciała wybrać odświętnej, białej szaty.

Gniewają się w dalszym ciągu: Pankracy, Bonifacy i Serwacy.

W sklepach zakopiańskich sprzedawane są medaliki patronów narciarskich. Ludzie kupują i wierzą, że prośby będą wysłuchane.

Cierpliwość ma jednak granice.

Można było czekać trzy dni. Można czekać tydzień cały, ale 10 dni żyć bez śniegu — nie każdy potrafi.

Tak, jak przed świętami był najazd na Zakopane, tak teraz każdy czem prędzej ucieka, bo i co tam robić? Walczyć z bogami nie każdy chce, nie każdy potrafi i nie każdy może.

Jeden ze starych górali opowiadał, że tam kiedyś, bardzo dawno, była podobna historja z bezśnieżną zimą. Proszono, modlono się i sypnęło. Bogowie nie żałowali, a napało tyle, że ludziska nie mogli nawet drzwi pootwierać i gdy nadszedł św. Mikołaj, to wszystkie chaty góralskie były pozamykane. „Oj! **Panocku**, co tu było za **płacu** wówczas. A wiedzieć **tseba**, że jeszcze tych nart nie było na świecie. Od tej pory my **stazy górale zaceli** strugać deski i jest narta. Dziś już śnięgu nie boimy się. **Śniezek panocku**, to dobra **zec**. Zarobić **mozna**. Gościom jest miło a i **popatseć pieknie**".

Stary góral gadałby jeszcze, ale miałem dość ględzenia.

Czekać w Zakopanem, to żadna frajda.

Lepiej wybrać się na jakąś wycieczkę.

Do Kuźnic jadę w towarzystwie jednej z „córek gór" p. Wandy Brzozówny. Na Halę Gąsienicową ciągną całe pielgrzymki turystów. Ludzie idą w górę, tak, jakby miano tam na wysokości 1500 mtr. rozdawać szczęście.

Krok za krokiem, minuta za minutą — coraz wyżej i wyżej. Mamy pod sobą już Zakopane. Patrzymy z lekceważeniem na Giewont. Rzucamy okiem na okolicę Jaworzynki, a potem przed nami rozciąga się piękny widok na Halę. Ponurem wejrzeniem patrzą szczyty gór. Perspektywa jest zakryta szarą kotarą chmur.

W schronisku starej góralki, Agnieszki, można odpocząć, posiedzieć, zjeść szklaneczkę mleka zsiadłego z solą za 30 gr., a potem zajrzeć na chwilę do schroniska murowanego P. T. T. Tu, przy każdem krześle stoi kolejka amatorów siedzenia. Tłoczno, jak w kościele. Na szklankę herbaty czekać można godzinami.

Jeden z turystów chwalił się, że był wczoraj na Gubałówce i tam zbierał szarotki, drugi mówi, że spotkał wczoraj pod Nosalem białego niedźwiedzia z którym sfotografował się. Są to oczywiście tak zwane opowiadania myśliwskie, a „myśliwych" w górach jest moc. Wszystkim jakoś chce się gadać. Każdy jest tutaj wielkim taternikiem.

Są tacy, którzy na Halę idą z mapą, kompasem i latarką elektryczną, wówczas, gdy przez cały czas na górę prowadzi porzecz.

Na Halę chodzi nietylko młodzież.

Widziałem jak jedna ze starszych pań prowadziła na smyczy przyjaciela— pudelka, a pudelek, gdy zobaczył Swinicę, Kościelec i Kasprowy, tak się rozochocił do wycieczek, że zaczął z wdzięcz-

# Dunikowski — wieczny tułacz

Legenda o Ahaswerze iści się w naszych prozaicznych czasach zgoła namacalnie i to w stosunku do dwóch osobistości: Trockiego i Dunikowskiego. Jeden i drugi zasługują na miano wiecznych tułaczy. Jednego i drugiego gnają losy z kraju do do kraju. Żaden nie zagrzewa miejsca. Każdy prędzej czy później bywa z pośpiechem przez władze danego kraju wysiedlany.

### NIEROZSTRZYGNIĘTA SPRAWA

O Dunikowskim pisano wiele, bardzo wiele. Były różne „pro“ i różne „contra“. Tych ostatnich było bodaj znacznie więcej, zwłaszcza ze strony znanych i uznanych powag w zakresie fizyki i chemji tak, że wkońcu biedny nasz inżynier i wynalazca kreowany został na zdecydowanego manjaka, którym nie warto się szerzej zajmować. Istotnie o Dunikowskim przycichło, zwłaszcza, że uwagę opinji publicznej pochłonęły sprawy inne, aktualniejsze.

Sprawa wynalazcy nie została jednak widocz nieprzesądzona , gdyż oto znowu na łamach pism pojawiły się obszerne wzmianki o przeniesieniu się Dunikowskiego z Włoch do Belgji, ściślej do Brukseli, skąd ma się on skolei przenieść do Polski. Belgja nie życzy sobie gościć osławionego alchemika.

### ZŁOTO I WROGOWIE.

Prasa podaje sporo interesujących szczegółów z kilkumiesięcznego pobytu Dunikowskiego w Belgji. Wynalazca miał mianowicie wynająć pod Brukselą olbrzymią halę, w której armja robotników belgijskich miała wstawić i zmontować pod osobistym kierunkiem znanego inżyniera maszyny i aparaty znane już z dawniejszych opisów. Słowem Dunikowski miał przekształcić wspomnianą halę na fabrykę i produkować od 1 do 100 kg. złota dziennie. Ilość otrzymanego złota ma zależeć od ilości przetwarzanej ziemi, którą Dunikowski miał sprowadzać z belgijskiego Konga, Ameryki Południowej (pewnie Brazylji) i Madagaskaru. Wynalazca miał zamiar wzmóc swą dotychczasową produkcję do tego stopnia, by przetwarzać dziennie 8 tys. tonn złotonośnej ziemi (cyfrę podajemy na odpowiedzialność brukselskiego korespondenta I. K. C.) i otrzymywać do 100 kg. czystego złota, co skolei wywołałoby spadek ceny złota z 34 tys. fr. na 6 tys. fr. za kg. Można sobie wyobrazić coby to był za przewrót i jaką minę zrobiliby dyrektorzy banków emisyjnych, przechowujących w swych podziemiach sztaby szlachetnego kruszca na dziesiątki miljardów franków.

Wrogowie — tak przynajmniej twierdzi nasz pechowy wynalazca — nie dopuścili jednak do tego przewartościowania wartości i swemi intrygami zdziałali to, iż Dunikowski musi zwijać manatki i wynosić się z Belgji. Dokąd? Ano, mówią, że do Polski. Niechby wreszcie przyjechał. Antogoniści wynalazcy i niedowiarkowie mogliby na własne oczy przekonać się czy i w jakim stopniu prawdziwe były rewelacje niektórych pism zagranicznych na temat współczesnego Sędziwoja-alchemika.

### WŁOSKA GAFFA?

Pierwotnie Dunikowski fabrykował swoje złoto na południu Francji. Potem przeniósł się do Włoch, do San Remo. Stamtąd wypłoszyła go — jak twierdzi — wojna włosko-abisyńska, uniemożliwiając eksport wyprodukowanego we Włoszech złota zagranicę. Czy tak było naprawdę? Włosi popełniliby w takim razie kapitalną gaffe, wypuszczając z granic kraju wynalazcę, produkującego tak cenny dla Włoch w chwili obecnej kruszec. Składa się we Włoszech ofiarnie na rzecz skarbu pierścionki, obrączki, biżuterję, a jednocześnie wypuszczałoby się tak pożądanego maga jak Dunikowski, który swemi 100 kg. dziennej produkcji złota mógłby nieomal sam dźwigać na barach koszty wyprawy abisyńskiej? Gaffa, piramidalna gaffa.

### ANONIMOWI FINANSIŚCI.

Gdy nazwisko wynalazcy pojawiło się na łamach prasy poraz pierwszy i długo z nich nie schodziło, wzruszano się nad tragedją człowieka, który poświęcił pieniądze własne i cudze, który wlazł w długi, byleby budować swe tajemnicze aparaty, urządzać zagadkową kuchnię alchemiczną, w której miał ujrzeć światło dzienne czy elektryczne kamień filozoficzny — odwieczne marzenie różnych Midasów i magików, uganiających się ponadto za chimerą eliksiru młodości i perpetuum mobile. Teraz Dunikowski już nie występuje jako nędzarz. Teraz instaluje się już nie w kuchni, a w olbrzymiej hali, dłubie się przy swych aparatach nie sam, a przy pomocy armji robotników, warzy złoto w swych tyglach już nie na gramy a na dziesiątki kg. Skąd ta zmiana? ten rozmach? te pieniądze? Czy ze sprzedaży wyprodukowanego dotychczas złota? Jakoś się o tem nie pisze. Pisze się natomiast o tem, że za plecami Dunikowskiego stoi jakieś anonimowe towarzystwo finansistów.

Niechby już raz głośny wynalazca do nas zawitał. Możeby się nareszcie wyjaśniło, co zacz i do jakich wyników doszedł. NEW.




RĘCE GODNE POCAŁUNKÓW

to ręce spracowane a jednak białe i aksamitnie gładkie. Pielęgnuje, zapobiega niszczeniu, pierzchnięciu i czerwoności rąk

KREM PRAŁATÓW PERFECTION


# Pół miljona już blisko!

## Wielki Konkurs Radjowy

Przez długi czas Polska kroczyła w dziedzinie radjofonji na szarym końcu państw Europy. Gdy daleko mniejsze kraje dawno już przekroczyły cyfrę pół miljona abonentów — nasza rzesza „radjowców“ utrzymywała się ciągle w skromnych granicach niewiele więcej niż ćwierć miljona. Aż wreszcie nadszedł rok 1935 Liczba radjosłuchaczów poczęła wzrastać coraz szybciej, z miesiąca na miesiąc przybywały nowe dziesiątki tysięcy abonentów. I oto zbliża się już dzień, kiedy i my przekroczymy ową, dotychczas dla nas niedostępną granicę. Niewątpliwie w najbliższym już czasie zostanie zarejestrowany

## „Jubileuszowy abonent Polskiego Radja Nr. 500.000“

Dla naszej radjofonji będzie to moment wielce uroczysty. Ostatni bowiem okres jej rozwoju był doprawdy, jak na czas kryzysu, imponujący. Mianowicie w ciągu roku Polsce przybyło 20 procent abonentów radjowych, gdy w innych krajach liczba ich wzrasta znacznie powolniej.

Dla upamiętnienia uroczystej chwili, kiedy zostanie zarejestrowany półmiljonowy abonent Polskiego Radja, ogłoszony został,

## wielki Konkurs Radjowy

W konkursie tym mogą uczestniczyć wszyscy nowi abonenci Polskiego Radja, zarejestrowani w urzędach, bądź agencjach pocztowych *po dniu 28 grudnia 1935 r.* Aby otrzymać jedną ze stu zgórą, wyznaczonych na ten konkurs, cennych nagród, wystarczy odpowiedzieć najtrafniej na jedno tylko pytanie. Konkurs bowiem ogłoszony został pod hasłem:

## Zgadnij, którego dnia będzie zarejestrowany kolejny abonent Polskiego Radja Nr. 500 000?

Odpowiedzi winny być nadsyłane pod adresem: „Polskie Radjo, Warszawa — Mazowiecka 5“, w kopercie opatrzonej napisem: „Konkurs z okazji zgłoszenia abonenta Nr. 500 000“ i zawierać winny: 1) przewidywany dzień zarejestrowania abonenta Nr. 500.000, 2) własne imię i nazwisko uczestnika konkursu, 3) numer upoważnienia radjowego i datę zarejestrowania odbiornika, oraz urząd pocztowy względnie agencję pocztowa, które dokonały rejestracji

Listę nagród podamy w najbliższych dniach.

NA MARGINESIE

## 30 złotych, jak za darmo

Jesteśmy niewątpliwie niewolnikami nałogów. Nawet na świat nie przychodzimy jako ludzie wolni. Ojcowie przekazują nam swe dobre i złe cechy, a matka odrazu krępuje, zawija w.. pieluszki. Później, jako dzieci, musimy mieć do zabawy gałganki i mówią do nas „ach ty gałgan“, a jeszcze później kupujemy sami rozmaite szatki i szmatki dla dam naszych serc

O dziedziczności przywar wrodzonych i nabytych mówi nawet pod pewną nieintymną rubryką medycyna. Ale nie będziemy tu czerpać dowodów z tak niepewnego źródła. Dziś z medycyny („świadome macierzyństwo“) nikt nie ma pociechy. I za wyjątkiem lekarzy nic ona nikomu nie daje. Naodwrót, dawać musi jeszcze klijent. Kasa chorych np istnieje poto, by zbierać składki. Leczyć się w niej mogą tylko ludzie .. zdrowi Inaczej nie da rady. By stracić zdrowie, czekając na swoją kolejkę, to trzeba z początku to zdrowie .. mieć.

Lepiej wierzmy już przysłowiom, bo „przysłowia są mądrością narodów“ Czy nie bardziej przekonywująco od zawiłych wywodów brzmi zdanie „niedaleko padło jabłko od jabłoni“? Przynajmniej odrazu wiemy o co tu chodzi. Albo „czem skorupka za młodu nasiąkła tem na starość trąci“? Ważne to jest zwłaszcza dla tych, którzy lubią trącać się.. kieliszkiem. Jak ten nałóg tkwi mocno w człowieku, świadczy skolei takie reklamowe powiedzonko: „cukier krzepi, ale wódka lepiej“. I spróbuj gadać z takim. Zresztą i gadanie to też nałóg. Chorują na tę dolegliwość Austrjacy. Mówimy przecież „austrjackie gadanie“. No i powszechnie kobiety. „Każda niewiasta jest najwięcej zadowolona wtedy kiedy nagada się“

Są oczywiście i nałogi pomniejsze. Chociażby palenie. Ale to fraszka —„można rzucić“, choć w gruncie rzeczy łatwiej jest rzucić papieros wypalony niż zaprzestać palić.

A i sen to też .. nałóg. Niektórzy, śpią bez umiaru. Poeci mówią: „we śnie ujrzę oczy twe kochane i przebaczę wszystkie twoje winy“. Opinja ta nie jest miarodajna. W każdym razie win (a i wódki też) nie przebacza... sąd

Wczoraj właśnie byłem świadkiem jak jeden świadek zaspał proces. Orfeusz biedaka tak długo trzymał w ramionach, że nawet swoich oczu nie mógł w lustrze zobaczyć po zerwaniu się z łóżka. Były zamknięte przez dłuższy czas jak sala sądowa do której przybył

„Kto rano wstaje temu Pan Bóg daje“, a kto późno wstaje temu pan sędzia . daje... 30 zł grzywny.

A bulże teraz, bracie, bul. Ból.

amik.


POLSKI ZWIĄZEK PRZECIWGRUŹLICZY

GRUŹLICA ZABIERA WIĘCEJ OFIAR NIŻ NAJSTRASZNIEJSZA WOJNA i WSZYSTKIE CHOROBY ZAKAŹNE RAZEM !!! KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUŹLICZĄ !!!


ności publicznie pieścić czerwonym języczkiem swoją karmicielkę. Właścicielka pudełkowi spudrowała nosek, obiecując, że jak tylko uruchomią kolejkę linową, to zabierze go na Kasprowy, by tam w leżaku spędzić cały dzień. Będzie to nadzwyczajna rozkosz, jakiej nigdy jeszcze nie było. Będzie to rekord nad rekordami.

I jak tu mają się nie gniewać patronowie narciarstwa. Pankracy, Bonifacy i Serwacy wyznaczyli zebranie na Giewoncie. Popatrzyli raz jeszcze na Zakopane. Pokiwali głowami i powiedzieli: **Nie!**

Ścieżki górskie są oplute, brudne, zaśmiecone papierami, skórką pomarańczową, pełno jest puszek od konserw itd. Śnieg mógłby pokryć te świństwa, pozostałe po ludziach, ale śniegu niema.

Góry są piękne tylko wówczas, gdy nie widać na nich ludzi.

Człowiek chce być w górach sam. Zazdrości innym ciszy i piękna.

Na Hali największem powodzeniem cieszy się poczta. Na pocztówkach stawiana jest pieczęć Hali Gąsienicowej, a więc każdy przybysz, pamiętając słowa rozstania i prośbę pozostałych w domu „pisz na Berdyczów“, skrobie spracowanem piórem kilkanaście pocztówek. Poczta worami znosi pocztówki do Zakopanego, a stamtąd roznosi po całej Polsce. Zyskuje na tem propaganda i zaspakajana jest ambicja.

Ambicję zaspokoić można również przez pójście na Giewont, by tam na krzyżu wykaligrafować nazwisko i datę „wizyty“. Prawda, że jest to czyn bohaterski, godny pochwały?

Pankracy, Bonifacy i Serwacy są bez radni.

Wędrówka ludów trwa przez cały okrągły rok. Deszcz, czy pogoda. Śnieg jest, czy go niema. Wszystko jedno ludzie pchają się gdzie tylko się da i nic sobie z nikogo nie robią. Górale są zgorszeni, ale mieszczuchy za swoje hulanki i rozkosze płacą a przed złotówką kłania się kapeluszem góral, strzela z bicza, popędza konie i jest zadowolony, chociaż w sercu chowa głęboki żal.

Pędzą samochody do Morskiego Oka Być w Zakopanem i nie pojechać do Morskiego Oka, to tak, jakby być w Wilnie i nie odwiedzić dzieła Pronaszki nad brzegiem Wilji, bo wycieczka w 90% ogranicza się do zwiedzenia schroniska zaopatrzonego obficie w zakąski i napoje, które nietylko ogrzewają, ile pobudzają do chwalenia gór.

Ach, jak tu ładnie!

Te góry, ta woda i te limby o których pisał, pamiętasz, no ten, jakże on się nazywał — Aaaa... Tak, tak Asnyk.

No, któżby tych rzeczy nie wiedział.

Perskie Oko. Przepraszam, Morskie Oko patrzy kroplą wody w niebo. Brata się ze słońcem. Słucha tajemniczych opowiadań starych limb, które kołyszą się z wiatrem.

Nad Morskiem Okiem, jak miecz Damoklesa, zawisa w powietrzu, oparty ręką o Turnie, Mnich. Wiatr ostrzy skały Mnicha. Ale i tam ludzie już byli. Pili piwo, zrzucając do jeziora puste butelki.

Pankracemu, Bonifacemu i Serwacemu i to się nie podoba. Nad Morskiem Okiem rzadko jest słońce, zwłaszcza w czasie zimowych miesięcy. Przewalają się kłębiaste chmury. Leje się mgła.

Żeby być w Morskiem Oku niekoniecznie jest jechać samochodem z Zakopanego 30 klm., można w „Morskiem Oku“ znaleźć się przy butelczynie Martela, przy ul. Krupnicki.

Pyta jeden drugiego.

— Czy był pan w Morskiem Oku?

— Oczywiście, że byłem, co za pytanie, ale ceny tam są słone.

— Jakie ceny? Samochód kosztuje tylko 7 złotych.

— Samochód? Któż samochodem jeździ do Morskiego?

— A, rozumiem, pana. Mówi więc pan o knajpie...

Są tacy, którzy do Zakopanego jeżdżą tylko poto, żeby tańczyć, włóczyć się po restauracjach i grać w karty.

Jechać 1000 klm. Siedzieć 30 godzin w wagonie poto tylko, żeby potem urżnąć się w Zakopanem! O, zgrozo!

Pankracy, Bonifacy i Serwacy w gniewie swoim trwają w dalszym ciągu i mają rację.

Zemsta!

Trzeba ukarać, ale dlaczego cierpieć mają prawdziwi narciarze, którzy piękno Zakopanego i Tatr chcą podziwiać na śniegu?

Takie już jest życie!

Śnieg... Tęsknota za nim...

Co za rozkosz mieć zamiast błota śnieg. Zamiast pieszych wycieczek jeździć po górach. Iść tam, gdzie latem zajść nie można. W uszach mieć szum rozdzieranego, jak płótno, powietrza. Mieć pełne oczy gór okrytych śniegiem.

Biały świat bajki. Królestwo nart. Świat pełen niespodzianek, wrażeń i romantycznych przygód.

Pankracy, Bonifacy i Serwacy przełamią zapewne swój upór, a turyści zobowiążą się, że szanować będą piękno natury, że w górach nie będą zachowywać się tak, jak na jarmarku.

Zaczną lada dzień siać garściami śnieg.

**Jarosław Niecieckí.**

# Wykolejenie pociągu pod Wilnem

*(Dokończenie ze str. 2-ej)*

Pierwszej pomocy rannym udzielał lekarz wojskowy, który znajdował się przy godnie w pociągu. Cudem naprawdę uratował się z walącego się i łamiącego w drzazgi wagonu oficer KOP. z małżonką, którzy zajmowali przedział drugiej klasy. Zdążyli w ostatniej chwili wyskoczyć przez okno wagonu na nasyp i wyszli z katastrofy cało. Opowiadano o jeszcze jednym pasażerze, niejakim Łupszynie z Wilna, który przez cały czas siedział w najbardziej poharatanym wagonie wpobliżu tragicznie zmarłej emerytki Bukowskiej. Na chwilę przed katastrofą wyszedł do innego wagonu, szukając wolnej półki, na której mógłby się położyć. W chwilę po jego wyjściu nastąpiła katastrofa. Łupszyn żyje.

### PIERWSZY ALARM.

Pierwszy oprzytomniał prowadzący pociąg konduktor Gliński. Pobiegł odrazu do najbliżej położonego od miejsca wypadku majątku Borki, stamtąd zaalarmował władze kolejowe oraz komisarjat P. P. w Nowej Wilejce. Stamtąd zaalarmowano Dyr. Kolejową w Wilnie, komendanta policji powiatowej nadkomisarza Stronczaka, władze bezpieczeństwa, jak również Komendanta Wojewódzkiego P. P. insp. Jacynę.

W odpowiedzi na alarm niezwłocznie zarządzono wysłanie z Wilna na miejsce wypadku pociągu sanitarno-ratunkowego, z którym udali się również przedstawiciele władz kolejowych na czele z p. wicedyrektorem Wileńskiej Dyr. Kol. Mazurowskim oraz brygada ratownicza. Syreny słyszane w mieście wzywały członków ochotniczych straży pożarnych, którzy również wzięli udział w akcji ratowniczej.

### POCIĄG RATOWNICZY.

przybył na miejsce katastrofy około godziny pierwszej t. zn., po upływie 1 godziny 13 minut, gdyż według ścisłych obliczeń katastrofa nastąpiła punktualnie o godz. 11 min. 47.

Niezwłocznie ustawiono na słupach dwa reflektory, które rzuciły silne snopy światła na wykolejone oraz nawpół wykolejone wagony.

Na nasze pytanie: ilu pasażerów znajdowało się w pociągu — otrzymaliśmy odpowiedź od osoby dobrze poinformowanej:

— Blisko 100 osób, w każdym razie nie więcej. Byli to przeważnie handlarze oraz handlarki, udający się do Smorgoń, gdzie wczoraj odbywał się targ.

### OFIARY.

W tragiczny sposób zginęła handlarka z Wilna, Wiktorja BUKOWSKA, właścicielka małego handlu przy ulicy Majowej, emerytka kolejowa. Udawała się ona do Smorgoń na targ po zakupy produktów dla swego handlu.

Ekspertyza lekarsko-sądowa, którą dokonano wczoraj wieczorem w lesie, wpobliżu miejsca katastrofy, stwierdziła, że śmierć nastąpiła naskutek wewnętrznego wylewu krwi, uszkodzenia wątroby oraz zgniecenia klatki piersowej.

Bardzo ciężko ucierpiał również rolnik Stefan KAZIULEWICZ ze wsi Małe, gm. worniańskiej, pow. wil. trock., który doznał zmiażdżenia obu nóg. Jedną amputowano niezwłocznie po przewiezieniu go do szpitala kolejowego na Wilczej Łapie. Tamże przewieziono Aleksandra OBERMANA, emeryta kolejowego, który doznał ogólnego potłuczenia oraz Emilję ŻUCHOWSKĄ ze wsi Paszkowszczyzna, gm. worniańskiej. Doznała ona pokaleczenia obu nóg. 23 lżej rannych opatrzono w ambulansie kolejowym:

Są to: M. FUCHRER, Marjanna ŁUKASZEWICZOWA, żona emeryta kolejowego, Sergjusz NIEWEJO — nauczyciel, Helena ŁĄCZKOWICZOWA, Mowsza ZYLBERT, M. PAZJAN, Michalina WOŁKOWA, A. SZNAJDER, Piotr BUŁKOWICZ, L. NOGILOSKER, Franciszek KISIEL, Janina KUNICOWA, W. BURAKOWICZ, Tomasz MAZURKIEWICZ, Michał SZLAGMAN, Władysław BORTKOWSKI, Rejnold KINTZY, Helena PIEŃKOWSKA, Petronela ILUSZEWA, Michał BECZKOWICZ, WORONOWA, Jan DOMOWSKI oraz Kiejstut KUNCEWICZ.

### WŁADZE ŚLEDCZE NA MIEJSCE WYPADKU.

Około godziny 2-ej w nocy przybyli również na miejsce wypadku przedstawiciele władz śledczych na czele z naczelnikiem wojewódzkiego wydziału bezpieczeństwa Birkenmayerem, wojewódzkim komendantem P. P. insp. Jacyną, starostą powiatowym Niedźwiedzkim, naczelnikiem wojew. Urzędu Śledczego nadkom. Zemlerem, zastępcą kierownika Urzędu kom. Jasińskim i inni. Jednocześnie przybyli eksperci kolejowi, którzy wszczęli dochodzenie.

### WYPADEK Z PREZESEM PROKURATORJI GENERALNEJ.

W związku z katastrofą zanotowano również następujący wypadek. W nocy po otrzymaniu wiadomości o katastrofie, Dyrekcja Kolejowa zaalarmowała prokuraturę. Prezes Prokuratorji Generalnej p. Iljaszewicz pociągiem sanitarnym udał się na miejsce wypadku. Po przybyciu pociągu na miejsce katastrofy prezes Iljaszewicz dostał ataku sercowego. Przewieziono go również do szpitala Kolejowego na Wilczej Łapie.

### ZBRODNIA CZY WYPADEK?

Dochodzenie w sprawie katastrofy jest obecnie w toku. Zanim władze nie skonkretyzują ostatecznie zebranych materjałów trudno z całą pewnością orzec, czy miał w danym wypadku miejsce ZBRODNICZY ZAMACH NA POCIĄG, CZY TEŻ WYKOLEJENIE NASTĄPIŁO Z JAKIEJ INNEJ PRZYCZYNY.

Narazie nasuwają się dwie wersje: Jedna, że na pociąg dokonano zbrodniczego zamachu, o czem ma świadczyć fakt rozluźnienia szyn kolejowych; drugiej, że jednotorowy nasyp kolejowy, na którym katastrofa nastąpiła jest bardzo słaby i źle ubity. Lokomotywa pociągu była bardzo ciężka i rozwijała za wielką szybkość. Możliwe jest, że nastąpiło usunięcie się gruntu oraz rozluźnienie szyn.

Ostateczne słowo o przyczynie katastrofy powie komisja ekspertów kolejowych.

### PECHOWY MASZYNISTA.

Jeszcze jedna okoliczność: Maszynista Szulakowski, który ten pociąg prowadził, nie poraz pierwszy był uczestnikiem katastrofy. Z pociągami, które prowadził miały już miejsca katastrofy wpobliżu Turmont i pod Bezdanami.

### JAK SIĘ ODBYWA KOMUNIKACJA.

Już zmrok gęstnieje, gdy opuszczamy miejsce wypadku. Od rozpalonego stosu padają czerwone błyski na rozbite wagony oraz na stłoczonych ludzi. Rozlegają się okrzyki robotników kolejowych, zatrudnionych przy usuwaniu zapory i podnoszeniu wagonów. Krzyki przerywają gwizdki manewrujących lokomotyw. Rozlega się rozkazujący głos komendanta powiatowego Stronczaka.

W chwili, gdy taksówka rusza z miejsca, nadjeżdża pociąg z Wilna, udający się do Mołodeczna. Na kilka metrów przed miejscem katastrofy pociąg staje. Pasażerowie wysiadają i przesiadają się do innego pociągu, który czeka po tamtej stronie zatoru. W ten sposób odbywa się narazie komunikacja pomiędzy Wilnem, Mołodecznem i Olechnowiczami. Być może, że już dziś wieczorem uda się zator usunąć. W naszej obecności wydają też władze zwłoki ofiary katastrofy Bukowskiej jej synowi — szoferowi z Wilna.

Dowiadujemy się ponadto, że kierownik ambulansu pocztowego pociągu Nr. 461, Tadeusz Bobrowski, został lekko pokaleczony, lecz udał się w dalszą drogę w kierunku Olechnowicz, naturalnie następnym pociągiem. (C)

## Płk. Ulrych ministrem komunikacji

Dowiadujemy się, że na stanowisku ministra komunikacji następuje zmiana.

Minister Butkiewicz wraca do kolejnictwa i obejmie prawdopodobnie stanowisko jednego z prezesów dyrekcji.

Stanowisko ministra obejmuje płk. dypl. Juljusz Ulrych, dotychczasowy zastępca wiceministra spraw wojskowych. Płk. Ulrych był w swoim czasie szefem wydziału IV sztabu, w którym koncentrowały się sprawy komunikacyjne państwa.

* * *

Płk. dypl. Juljusz Ulrych urodził się w Turku pod Kaliszem w r. 1888. Studja średnie i wyższe ukończył w Krakowie.

Brał udział od najmłodszych lat w pracy niepodległościowej, należąc do drużyn strzeleckich. W r. 1905 brał udział w strajku szkolnym. Należał do Legjonów od ich założenia i był uczestnikiem pierwszych walk w pierwszej brygadzie pod dowództwem Komendanta Piłsudskiego. Przeszedł wojnę światową i wojnę bolszewicką. W okresie powojennym był szefem wydziału IV komunikacji w sztabie głównym oraz dowódcą 36 p. p., a ostatnio zastępcą wiceministra spraw wojskowych.

Brał także udział w pracy na polu kultury fizycznej, będąc w latach 1927—29 pierwszym dyrektorem Państw. Urzędu Wych Fiz. i Przysp. Wojsk., a od r. 1929 do chwili obecnej płk. Ulrych jest prezesem naczelnej magistratury sportu polskiego, a mianowicie w Zw. Polsk.Zw. Sportowych. Jest on odznaczony wielu orderami polskiemi i zagranicznemi.

## Polsko-francuskie koło akademickie w Paryżu

PARYŻ. (Pat.) Na wzór istniejących od paru lat na prowincji kół akademickich polsko-francuskich powstało w Paryżu akademickie koło polsko-francuskie. Koło to, którego prezesem został p. J. Poncet, stawia sobie za zadanie rozwijanie tradycyjnej przyjaźni polsko-francuskiej drogą organizowania współpracy intelektualnej między akademikami i b. akademikami obu narodów. Staraniem koła w pierwszą i czwartą środę każdego miesiąca urządzane będą odczyty z dyskusją. Cykl ten otworzy p. Andre Therive odczytem na temat swej książki „Chantiers d'Europe".

Należy podkreślić, iż powyższa idea współpracy młodzieży obu krajów objęła już szereg ośrodków uniwersyteckich francuskich, jak w Montpelier, w Tuluzie, Grenoble, Lyonie, Lille, Bordeaux i Strasburgu.

*Zapisz się na członka L. O. P. P.*
*(ul. Żeligowskiego Nr. 4)*

## OO. Redemptoryści w Wilnie

(WILNO—KAP). Dzięki poparciu J. E. ks. arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego do Wilna mają przybyć i osiedlić się na stałe ojcowie Redemptoryści, synowie Wielkiego Doktora Kościoła św. Alfonsa Liguoriego. OO. Redemptoryści mają zamiar przy pomocy miejscowego społeczeństwa kat. wybudować na którejś z przedmieść Wilna kościół wraz z klasztorem i oddać się pracy wśród najbiedniejszej ludności miasta.

## Powódź w Anglji



Według ostatnich wiadomości, Anglję w wielu miejscowościach nawiedziła powódź. Pewna ekscentryczna Angielka, mimo zimna, przebyła zalaną powodzią drogę z Maindenhead do Bershire, w kostjumie kąpielowym.



Zabawny moment tragicznej sytuacji — cyklista podróżujący w hrabstwie Kent w Anglji natknął się na tablicę wzbraniającą przejazdu tą drogą

# NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

### ZAGADNIENIE UKRAIŃSKIE.

A. J. Kawałkowski b. dodatnio ocenia w „Gazecie Polskiej“ bilans polsko-ukraińskich stosunków r. 1935. Czołowe organizacje ukraińskie zorjentowały się, że wojna na wszystkich frontach prowadzi do klęski. Z drugiej strony zaczęły się pojawiać głosy, zmierzające do postawienia przed polityką ukraińską zadań głównych i oddzielenia od nich spraw drugorzędnych,

przyczem we wnioskowaniu dają się zaobserwować spostrzeżenia, że zadania główne, mające zdecydować o przyszłości i rozmiarach sprawy ukraińskiej, nie są bynajmniej djametralnie sprzeczne z racją stanu Rzeczypospolitej. .

Z inicjatywy premjera Kościałkowskiego, przejawionej jeszcze na stanowisku ministra spraw wewnętrznych, proces zmiany nastrojów, nurtującej społeczeństwo ukraińskie,doszedł w roku ubiegłym do stanu widoczności. .

Ujawniło się to we wzięciu przez Ukraińców udziału w wyborach parlamentarnych i w braku gloryfikacji oskarżonych o udział w zamordowaniu min. Pierackiego. Omawiając nastroje polskie w sprawie ukraińskiej autor zwraca uwagę na to, że

w województwach południowo-wschodnich myślą, mówią i działają na sposób staroendecki nawet piłsudczycy Upłynie na pewno wiele czasu, zanim w psychice środowiska polskiego na tamtym terenie wytworzy się świadomość, że aby budować polski stan posiadania, niekoniecznie należy niszczyć ukraiński dorobek kulturalny i społeczny, że wyścig rozwoju obydwu społeczeństw może iść równolegle, że ludność niepolska, o której wynarodowieniu wszak nie może być mowy, tylko wówczas zostanie zjednana bez zastrzeżeń dla Państwa Polskiego, gdy będzie w niem widziała czynniki atrakcji dla siebie i to zarówno w sensie kulturalnym i społecznym, jak ideologicznym.

### APEL DO SYMPATYKÓW „CZASU“.

3 b. m. w Sądzie Okręgowym zapadł wyrok, skazujący redaktora „Słowa“ p. Mackiewicza na 4 miesiące aresztu i 1000 zł. grzywny za zniesławienie posła Kamińskiego. Szereg pism stołecznych (m. in. „Gazeta Polska“ i „Kurjer Poranny“) już 4 b. m. ogłosił ten wyrok.

Konserwatywny „Czas“ tego samego dnia dał wyraz zainteresowaniu z jakiem zamierza śledzić przebieg już zakończonego procesu. O wyroku ani mrumru. Minął dzień 5 stycznia, minął 6, 7 i 8 b. m. Sprawa skazania p. Mackiewicza stała się głośną. Pisał o nim obszernie „Dziennik Poranny“. „Robotnik“ w Nr. 8 zajmuje się wyrokiem aż dwa razy. M. in., pisząc o toczącym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej“, przypomina:

W wyniku innej sprawy red. Mackiewicz skazany został za oszkalowanie na 4 miesiące aresztu. Mimo to w procesie obecnym występuje on jako świadek oskarżenia, jako reprezentant „opinji publicznej“.

Również „Wieczór Warszawski“ zamieścił obszerną korespondencję z Wilna, odgrzewając przy tej sposobności swoją własną pieczeń opozycyjną.

Jednem słowem o wyroku pisała cała prasa — prorządowa i opozycyjna, a tu znów endecka i socjalistyczna. Milczy uparcie tylko „Czas“, ten „Czas“, który tak się przebiegiem rozprawy miał interesować. Dotychczas nic nie wie o wyroku. Nie czytuje gazet, biedaczek. Ciekawe, jak robi „Przegląd Prasy“?

Już 5 b. m. prosiliśmy na tem miejscu sympatyków „Czasu“, by zechcieli swój organ poinformować o błędzie, w jakim tkwi do dziś dnia. Apel nasz nie został wysłuchany. Ponawiamy go zatem w tonie bardzo ciepłym. Panowie, ratujcie staruszka przed ostateczną kompromitacją! **erg.**

# Skasowanie egzaminów maturalnych?

Wkrótce odbędzie się posiedzenie Państw. Rady Oświecenia, na którem ma być rozpatrzony wniosek w sprawie skasowania egzaminów maturalnych. Zamiast tych uciążliwych, denerwujących i najmniej świadczących o dojrzałości i wykształceniu ucznia egzaminów, ma **być wprowadzony inny sprawdzian.**

**Koła pedagogiczne popierają ten wniosek, jako celowy i słuszny.**

# Proces jedenastu

### SKŁAD SĄDU I OBROŃCY.

**Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Wilnie stanęło 11-tu studentów i asystentów U S B oskarżonych z artykułów 97 i 93 K. K.**

**Proces wzbudził duże zainteresowanie szczególnie wśród młodzieży akademickiej. Na salę wpuszczano posiadaczy kart wstępu, których wydano ograniczoną ilość.**

**Rozprawie przewodniczy prezes S. O. Kaduszkiewicz, w skład kompletu sędziowskiego wchodzą sędziowie: wiceprezes S. O. Brzozowski i Bobrowski. Oskarża prokurator Piotrowski. W obronie oskarżonych występują adwokaci pp.: Jasiński, Zasztowt-Sukiennicka, Szyszkowski, Krzyżanowski, Engel, Wierszyło i Kulikowski oraz aplikant adwokacki p. Gożuchowski. Na rozprawę powołano przeszło 100 świadków.**

### OSKARŻENI.

**Po rozpoczęciu przewodu sądowego obrona zgłosiła szereg wniosków na temat powołania dodatkowych świadków. Sąd uwzględnił większość z nich oraz ukarał kilku świadków, którzy się nie stawili, grzywną po 30 zł.**

**Oskarżony Jan Kiejstut Drutto, asystent Studjum Rolniczego U. S. B., lat 26, jest Litwinem, wyznania rzym.-katolickiego. Marja Dziewicka, studentka IV roku prawa, Polka — podała się za bezwyznaniową. Boruch Liwszyc, lat 22, student 1-go roku Rolnictwa, jest wyznania mojżeszowego. Mikołaj Urbanowicz, lat 21, stud. I-go roku Wydz. Mat.-Przyr. jest Białorusinem, wyznania prawosławnego. 22-letni Martyn Szczekałło, stud. III roku Wydz. Mat. i 23-letni Aleksander Smala, stud. III r. Wydz. Mat.-Przyr., są również Białorusinami wyznania prawosławnego. 29-letni Kazimierz Petrusewicz, asyst. zoologji — Polak, wyzn. ewang.-reform. 29-letni Wincenty Okołowicz asystent zakładu meteorologji, Polak, wyzn. rzym.-kat. Irena Dziewicka, absolwentka Wydz. Medycznego, Polka, wyznania rzym.-kat. Mgr. praw 25-letni Stefan Jędrychowski podał się za bezwyznaniowego. Jerzy Sztachelski, asystent Zakładu badania raka, Polak, wyznania rzym.-katolickiego.**

### SENTENCJA AKTU OSKARŻENIA.

**Po sprawdzeniu personaljów oskarżonych Sąd przystąpił do odczytywania aktu oskarżenia, zawierającego 150 stron pisma maszynowego. Trwało to do godziny 15-ej.**

**Sentencja aktu oskarżenia zarzuca, że wszyscy oskarżeni w różnych okresach czasu od roku 1931 do 1935 — „wzięli udział w porozumieniu pod nazwą „Komunistyczna Partja i Komunistyczny Związek Młodzieży Zachodniej Białorusi“ oraz w organizacji p. n. „Lewica Akademicka“, będącej przybudówką Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi i KZMZB na terenie Uniwersytetu Stefana Batorego z wiedzą, że porozumienie i organizacje te mają na celu zmianę przemocą ustroju Państwa Polskiego i oderwanie od niego części terytorjum.**

### „FRONT“, „FUNK“ I ZNMS.

**Akt oskarżenia omawia szczegółowo rozwój działalności organizacyj lewicowych „Funk“ i „Front“ wśród młodzieży akademickiej na U. S. B. oraz powstanie, rozwój i działalność Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Jak podaje akt oskarżenia, w roku 1932 główną figurą w ZNMS był Jan Kapała, natomiast w roku 1933 do decydującego głosu dochodzi nowa grupa osób: Jędrychowski, Marja Dziewicka, Drutto i Sztachelski. ZNMS miał podobno działać według dyrektyw partji komunistycznej i KPZB.**

**W dalszym ciągu akt oskarżenia omawia szereg ulotek, wydanych przez anonimowe komitety komunistyczne w związku z poszczególnemi strajkami lub wypadkami z życia uniwersytetu, jak podwyżka opłat akademickich, skreślenie z listy studentów większej ilości osób na Wydziale Prawa i t. p. Opierając się na wiadomościach konfidencjonalnych i zeznaniach naocznych świadków podaje opisy wystąpień Marji Dziewickiej na kilku zebraniach akademickich, gdzie przemawia w obronie niezamożnego akademika i t. p. Opisuje również rozwój publicystycznej działalności Stefana Jędrychowskiego.**

**Akt oskarżenia zarzuca także większości oskarżonym wygłaszanie na licznych zebraniach młodzieży akademickiej przemówień lub referatów o treści podburzającej i skierowanej przeciwko obecnemu ustrojowi społecznemu.**

### PRZYNALEŻNOŚĆ DO KPZB.

**Informacje konfidencjonalne zarzucają Druttcie przynależenie do KPZB od roku 1931 poza terenem uniwersyteckim. Akt oskarżenia podaje jako dowód łączności Drutty z partją komunistyczną już podczas pobytu na USB, jego listy pisane do p. Gertrudy Sawickiej. Używa w nich niejednokrotnie zwrotów, stwierdzających, zdaniem prokuratora, jego aktywność jako członka partji komunistycznej.**

**Również Marja Dziewicka, według akt osk. notowana była jako członek KPZB. i prowadziła robotę wywrotową na USB.**

**Zarzut należenia do KPZB powtarza akt oskarżenia także w stosunku do Petrusewicza, Smala, Irenie Dziewickiej i Urbanowicza. „W więzieniu Drutto, obie Dziewickie, Lifszyc, Urbanowicz, Czekałło i Jędrychowski solidaryzowali się z innymi członkami spisku komunistycznego“, jak podaje akt oskarżenia.**

**Podczas dochodzenia zakwestjonowano świadectwo dojrzałości Szczekałły. Podobno uzyskał je przez podstawienie na egzaminy innej osoby. Toczy się w tej sprawie śledztwo karne.**

**Oskarżeni do winy, zarzucanej przez akt oskarżenia nie przyznali się**

## Wyjaśnienia oskarżonych

Drutto oświadczył, że nigdy nie prowadził roboty wywrotowej. Do ZNMS należał przez jeden rok. Wystąpił, ponieważ absorbowała go całkowicie praca naukowa Z Sawicką korespondował na tematy przeczytanych książek. Była to zwykła wymiana myśli. Zarzuca mu się, że figurował na liście kandydatów Bloku Niezamożnej Młodzieży USB Nie wie jaki był to Blok. Ktoś mu zaproponował, aby zgodził się na wystawienie swej kandydatury. Nic nie miał przeciwko temu Bywał na zebraniach klubu intelektualistów i na ich temat pisał do Sawickiej. Używał ostrych zwrotów pod adresem obecnego ustroju, wspominał o ZSSR i MOPR, traktując to wszystko jako zwykłe zwroty stylistyczne— umowne. Nie kryły one w sobie żadnej tajemnicy Naprzykład, nazywał Kapałę „złotym upominkiem“, bo ten mówił o ZSSR z „tryskającym entuzjazmem“ — dlatego aby go lepiej scharakteryzować.

Na pytanie prokuratora dlaczego o socjaldemokracie Ancewiczu pisał „wreditiel, bo szuka szparki z ZSSR. Trzeba go k stienkie postawić“ — Drutto wyjaśnia, że ustosunkowany jest wogóle negatywnie do socjaldemokracji, bo nie broni ona interesów robotnika.

### MARJA DZIEWICKA.

— Marja Dziewicka rozpoczęła od roku 1930. Wstąpiła na uniwersytet w okresie dużych zmian. Hece antysemickie, podwyższone opłaty, nowa ustawa. Cała młodzież wrzała. Została wciągnięta w wir życia akademickiego. Szła na uniwersytet z zapałem. Myślała, że po ukończeniu studjów rozpocznie w adwokaturze owocną pracę dla społeczeństwa. A tymczasem sytuacja na rynku pracy dla młodzieży stawała się coraz bardziej beznadziejna. O młodzieży mówi się jako o przyszłości narodu, a wszelkie drzwi są przed nią coraz staranniej zamykane. Do ZNMS należała, bo uważała, że ta organizacja idzie w dobrym kierunku obrony niezamożnego akademika. Kandydowała następnie do Bratniaka. Przeszła. Po skreśleniu większej ilości studentów na wydziale prawa, uważała za swój obowiązek, jako członek zarządu Bratniaka, zainteresować się ich losem. Odezwy, które znaleziono u niej otrzymała od robotnika. Roboty wywrotowej nie prowadziła.

### Z BIEDĄ PO NAUKĘ.

**Liwszyc** oświadcza, że wszystkie wiadomości jakoby prowadził robotę komunistyczną w Dawidgródku, Pińsku, Stolinie i Łunińcu, są nieprawdziwe. W aktach U. S. B. jest świadectwo moralności, wydane mu przez władze starościńskie Stolina za okres do 1934 roku. Niema tam ani słowa o jego rzekomej „robocie“. Dlaczego należał do grupy młodzieży niezamożnej na U. S B. Bo mieszkał w pokoju, gdzie woda zamarzała w szklance bo nie mógł opłacić nawet zniżonego do połowy czesnego i musiał powtarzać drugi rok prawa. Pisał jedną odezwę do biedoty akademickiej. Z przekonania. O MOPR'ze wspomniał w innym wypadku bez zastanowienia się nad znaczeniem tego skrótu.

**Urbanowicz** opowiada o biedzie, która towarzyszy mu w jego studjach. Musiał wystąpić w swoim czasie z gimnazjum, bo jego brat chory na gruźlicę i obarczony rodziną wpadł w trudności materjalne i nie mógł mu pomagać. A sam wtedy utracił pracę roznosiciela awizacyj w banku żydowskim. Złożył potem egzamin do 8 klasy gimnazjum białoruskiego. Przez nieporozumienie został aresztowany wkrótce. Opacznie zrozumiano sens kartki znalezionej u niego w kieszeni. Zeznania Adamowicza, który został zabity, są wynikiem fantazji tego świadka oskarżenia. Natomiast inny świadek Marczuk — komunista — mówi o innym Urbanowiczu. Że znaje przecie, że odprowadzał Urbanowicza na ulicę Słowiańską. Obrońca zaś oskarżonego adw. Engiel, składa zaświadczenie, że Urbanowicz z ławy oskarżonych mieszka od roku 1927 przy ulicy Niemieckiej.

### POZOSTALI OSKARŻENI.

Oskarżony **Szczekałło** mówi krótko, że nie przejawiał żadnej działalności szkodliwej dla państwa polskiego. Jeszcze dotychczas nie skrystalizował swoich poglądów.

Osk. SMALA opowiada cichym zmęczonym głosem, że po aresztowaniu go w tej sprawie **długo chorował**, że nie zna ani programu ani haseł ZNMS. Na ławę oskarżonych sprowadził go przypadek.

Osk. **Petrusewicz** oświadcza, że w obu tych dniach 13 maja i 5 kwietnia 1934 roku, w których miał być, według aktu oskarżenia na zebraniach, wogóle bawił poza Wilnem — w pierwszym wypadku na wycieczce do Zielonych Jezior z ramienia swego zakładu — w drugim w Białymstoku. Nie był członkiem żadnej organizacji. Absorbowała go praca naukowa.

Osk. **Okołowicz** wygłosił jeden referat raczej zagajenie do dyskusji o sytuacji w ZSSR, co zresztą miało związek z pracą naukową. Przygotowywał się do egzaminu z geografji politycznej. Kto go prosił o ten referat dobrze nie pamięta. Raz tylko udzielił swego mieszkania na zebranie dyskusyjne. Było to podczas feryj. Prosili go o to koledzy. Był bardzo zajęty pracą naukową. Nie miał czasu na nic innego.

Irena **Dziewicka** wyjaśnia rolę klubu społecznego Medyków. Należeli do niego medycy, którzy chcieli rozszerzyć pracę medyka. Chcieli badać w jakich warunkach żyje biedota i t.d. Koło Medyków przysłało klubowi za jego pracę podziękowanie.

Stefan **Jędrychowski** mówi jak w roku 1926 będąc w klasie VI i należąc do zwolenników przewrotu majowego, marzył o Polsce ludowej i przypinał kokardę czerwoną. Potem, będąc na uniwersytecie, zerwał z Legjonem Młodych i tak zwaną sanacją, ponieważ zrozumiał, że obóz ten nie urzeczywistni ideału Polski ludowej. Bywał na zebraniach ZNMS.

Osk. **Sztachelski** wyjaśnia genezę powstania Społecznego Klubu Medyków, któremu poświęca akt oskarżenia więcej uwagi. Mówi że klub był potrzebny dla zwykłej wymiany myśli.

### PIERWSI ŚWIADKOWIE.

W późnych godzinach wieczornych sąd przesłuchał trzech świadków.

Świadek Stoma —urzędnik rektoratu USB — referent młodzieżowy — mówi, że Marja Dziewicka komunizowała. Słyszał pewnego razu, że północno wschodnie tereny Rzeczypospolitej nazywała Zachodnią Białorusią. Mówiła o wojnie interwencyjnej, rzekomo przygotowywanej przeciwko ZSSR. Pozatem nic konkretnego o oskarżonych powiedzieć nie może.

Świadek Skotnicki, student — urzędnik Dyrekcji Lasów Państwowych — był członkiem delegacji, która w sprawie skreślonych na wydziale prawa USB studentów miała się udać do Marszałka w roku 1934. Mówi, że Marja Dziewicka, która również należała do delegacji, nie chciała iść. Namawiała do tworzenia komitetów strajkowych. Oskarżona Marja Dziewicka twierdzi, że tego nie mówiła, świadek Skotnicki pozostaje przy swojem.

Świadek Wiktor Olearczyk — komisarz policji śledczej z Krakowa — mówi o genezie ZNMS na terenie Krakowa i o związku tej organizacji z partją komunistyczną. Żadnego z oskarżonych świadek ten nie zna i nic na temat ich działalności nie może powiedzieć.

Dziś o 9-ej dalszy ciąg procesu. (w)

*Złóż datek na pomnik Marszałka Polski*
*Józefa Piłsudskiego w Wilnie*
*Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111*

# Rozruchy antyżydowskie w Worniach

**BERLIN. (Pat.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna, że w północno-litewskiem miasteczku Wornie doszło w tych dniach do poważnych rozruchów antyżydowskich podczas dnia targowego.**

**W starciu pomiędzy żydowskimi handlarzami a przybyłymi na targ chłopami 10 osób odniosło ciężkie rany.**

**Delegacja żydowska udała się do ministra spraw wewnętrznych w Kownie, który zarządził natychmiastowe dochodzenie.**

# Wzdłuż i wszerz Polski

— **W POZNANIU TELEFONY STANIAŁY, CZY STANIEJĄ W WILNIE?** Dn. 1 b. m. dyrekcja okręgowa poczt i telegrafów w Poznaniu obniżyła opłaty abonamentowe za telefony z 15 na 13 złotych. Kontyngenty rozmów pozostają bez zmian.

— **PIERWSZY PASAŻER „NA GAPĘ" M/S „PIŁSUDSKIEGO".** Do Warszawy sprowadzono z Gdyni i osadzono w więzieniu pierwszego pasażera, ktory odbył podróż M.-S. „Piłsudski" „na gapę".

Jest nim bezrobotny Teodor Matuszewski. Ukr., się on w łodzi ratunkowej i tam, niezauważony przez nikogo, przebył ocean. Dopiero, gdy usiłował przedostać się na ląd amerykański, schwytała go policja amerykańska, ktora bezpłatnego pasażera odesłała spowrotem do Polski.

Tu czeka go karna sprawa o przejazd okrętem bez biletu.

— **BOHATERSKI CZYN STARUSZKI. Na rzece Szkle w Łazach, koło Jarosławia, ślizgało się kilkuletnie dziecko jednego z gospodarzy. W pewnej chwili lód się załamał i dziecko poczęło tonąć. Po kruchym lodzie ruszyła dziecku na pomoc 62-letnia staruszka, Katarzyna Pyrz. Udało jej się uratować dziecko — sama jednak dostała się pod lód i utonęła.**

— **BARAŃSKI NIE CHCE AMNESTJI, ALE Z JAKIEJ RACJI CIERPI PANI ROZMARYN?** W związku z ogłoszeniem amnestji zwolniony został z więzienia w Warszawie Michał Barański, stolarz z zawodu, od szeregu miesięcy jednak pozbawiony — poza więzieniem — dachu nad głową. Znalazłszy się w położeniu bez wyjścia,, Barański wpadł na osobliwy koncept: w biały dzień, przy świadku policjancie, rozbił wielką szybę wystawową w składzie aptecznym Sury Rozmaryn przy ul. Leszno 1 — i za to dostał się z wyroku do aresztu. Skoro tylko po odbyciu kary B. znalazł się na wolności, natychmiast biegnie na Leszno i znowu wybija szybę w składzie Rozmarynowej. Tym razem wyrok sądowy opiewa już na 2 miesiące więzienia, z czego B. bardzo się cieszy, gdyż to zapewnia mu na najgorszy okres zimowy ciepły kąt i regularny tryb życia. Tymczasem w ubiegłą sobotę zjawiają się w sali klucznicy i każą opuszczać więzienie. Barański nie zgadza się na amnestję, lecz nikt się z jego protestem nie liczy. I znowu bezrobotny stolarz staje bezradny na ulicy. I znowu, po raz trzeci, Barański biegnie na ul. Leszno i wybija szybę wystawową w tym samym składzie aptecznym, aby po raz trzeci dostać się do upragnionego więzienia. Celu dopiął.

— **PODSTACJE ELEKTRYCZNE W RAWIE I SKIERNIEWICACH.** Związek elektrowni komunalnych województwa warszawskiego przystępuje z wiosną do budowy 50 km. przesyłkowej sieci elektrycznej z Łowicza do Skierniewic i Rady Mazowieckiej.

W Rawie i Skierniewicach wybudowane będą podstacje elektryczne.

# Szybkie wykonanie amnestji
## przez sądy i zarządy więzień

Jak wynika z informacyj, uzyskanych przez Ajencję „Iskra" w ministerstwie sprawiedliwości, procedura zwalniania z więzień przestępców, objętych dobrodziejstwem amnestji została w ciągu ubiegłych trzech dni zakończona. Dzięki drobiazgowemu przygotowaniu formalności przez instancje prokuratorskie i sądowe — zwalnianie więźniów odbyło się sprawnie i szybko. W bardzo nielicznych wypadkach, bardziej skomplikowanym pod względem proceduralnym, wątpliwości rozstrzygały sądy na posiedzeniach gospodarczych, przyczem decyzje wykonywano bezpośrednio po ich powzięciu.

Instancje wymiaru sprawiedliwości wykańczają jeszcze prace, związane z obliczeniem nowego wymiaru kary tym spośród więźniów, których kara nie została w całości darowana przez amnestję i którzy nie zostali wprawdzie wypuszczeni na wolność w ciągu ubiegłych dni, ale których wymiar kary — po zmniejszeniu go przez amnestję — musi być na nowo ustalony. Wielu więźniom pozostało w ten sposób do „odsiedzenia" jeszcze po kilka dni tylko, czasem tygodni i t. d.

Ten właśnie podział na więźniów, którzy na podstawie amnestji już więzienia opuścili i tych, którzy na podstawie jej przepisów w dłuższym lub krótszym czasie mury więzienne opuszczą — powoduje rozbieżności w ustalaniu przybliżonej ogólnej liczby osób objętych amnestją.

Departament kary ministerstwa sprawiedliwości zbiera obecnie dane na specjaln. kwestjonarjuszach od zarządów więzień i sądów. Kwestjonarjusze obejmują zarówno wykazy kar darowanych w całości, jak i w części, oraz wykazy takich więźniów, którym pozostały jeszcze do odbycia okres kary był mniejszy od okresu darowanego przez amnestję. Oczywiście, że więźniowie tej kategorji również wolność już odzyskali.

Odpowiedzi na kwestjonarjusze nadejść mają do ministerstwa sprawiedliwości do dnia 15-go b. m., a obliczenia ścisłe ilości amnestjonowanych mają być przez ministerstwo opracowane mniej więcej około 20-go b. m.

# Stan konta w P K O i bankach
## na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Franciszek Kowalski w Wilnie — 10;
Antoni Nowicki w Wilnie — 5;
Natalja Kondratjewa w Wilnie — 3,30;
Adam Wolański w Wilnie — 5;
Jakób Frankiel w Wilnie — 9;
Piotr Dubowski w Święcianach — 6;
Marja Rodziewiczowa w maj. Ościukowszczyzna — 14;
Ks. Stefan Dobrowolski w Konstantynowie — 2.20;
J. Iwaszkiewicz w Wilnie — 8;
Dr. E. Abramowicz-Lichtmanowa w Wilnie 3;
Józef Biszewski w maj. Łyntupy — 56,40;
Zarząd Gminy Szemetowszczyzna — 5,06;
Michał Smorygo w Wilnie — 3;
Pracownicy Państw. Szpitala wŚwięcianach — 35,90;
Dr. Jadwiga Muraszko w Wilnie — 3;
Józef Zajkowski w Wilnie — 50;
Wojewódzkie Stow. Podofic. przeniesionych w stan spoczynku — 15,20;
Assicurazioni Generali Trieste oddz. w Wilnie — 35;
Pracownicy Zarządu Miejskiego w Nieświeżu — 75,48;
Komitet Gminny BBWR w Budsławiu — 5,36;
Baon KOP „Niemenczyn;; — 147,70;
Leon Fidler w Wilnie — 10;
Korpus Podofic. Zaw. Szwadronu KOP „N.-Święciany" — 6,05;
Publ. Szkoła Powsz. w Oranach — 13;
**Bolesław Gawrychowski w Ilji — 1;**
Aleksander Rodziewicz w maj. Klarjanów 3;
Szpital Kolejowy na Wilczej Łapie — 4,43;
„Turan" Ch. Wajsow w Wilnie — 58;
Eugenjusz Kątkowski w maj. Serenczany 5;
T-wo Handlowe „Joszpe" w Hoduciszkach 6;
Stefan Bazarewski w Wilnie — 14;
Zarząd Gminny w Porpliszczu — 16;
Wydział Powiatowy w Głębokiem — 12,90;
S-cy Grzegorza Graura w maj. Okuniowo 10;
Aleksandra Cybowiczowa w Wilnie — 3,20;
Spółdz. Uczniowska „Nasza Przyszłość" w Wilnie — 4.43;
Stanisław Wiśniewski w Wilnie — 5;
Witold Nasiorowski w maj. Augustowo 10,65;
Kursy bielizn. i krawiec. T-wa Św. Wincentego à Paulo w Wilnie — 2,20;
Szołom Segal w Wilnie — 15;
Pryw. Żeńska Szkoła Zawod. Stow. Służba Obyw. w Wilnie — 0,20;
Ks. M. Karaczewski w Taboryszkach — 13,89;
Ks. Antoni Rutkowski w Miednikach — 4;
Chrapowicki w Wilnie — 4,05;
Komornik VII-go rewiru Sądu Grodzkiego w Wilnie — 4,50;
T-wo Block-Brun oddz. w Wilnie — 37.
Stan konta zł. 82.670,99.

PODZIĘKOWANIE

Magistrowi JerzemuRaczyńskiemu za sprawną organizację akcji dożywiania biednych składają tą drogą serdeczne podziękowania

T. J., W. S., F. A., M. O., T. B.

# 180 nauczycielek wygrało procesy o dodatki mieszkaniowe

Najwyższy Trybunał Administrac. ogłosił wyroki w serji procesów, które mają zasadnicze znaczenie dla nauczycielek mężatek. Gminy kwestjonowały dotąd prawo nauczycielek szkół publicznych, pozostających w stanie zamężnym do otrzymywania specjalnego dodatku uposażeniowego na mieszkanie.

Zatargi z gminami na tem tle doprowadziły do wytoczenia w Trybunale 180 procesów. NTA skargi te uwzględnił i orzekł, że nauczycielkom mężatkom należy się dodatek mieszkaniowy od gmin.

# Losowanie 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej
## II-ej emisji w dn. 7 b. m.

W pierwszym dniu ciągnienia 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej II emisji padły następujące wygrane:

**Zł. 500.000** — Nr. 08—4100.
**Zł. 100.000** — Nr. 22—21496.
**Zł. 50.000** — Nr. 35—18410.

**Po zł. 10.000:** Nr. 37—454 28—344 19—6369 39—6606 30—6785 8—10809 34—11376 18—12617 13966—1 20—14257 9—16887 29—17340 50—20559 17—20963.

**Po zł. 5.000** Nr.: 1—18562 5—11926 6—1879 8—7142 9—19948 10—3721 11—11355 5435 13—584 2151 16786 5802 14—4308 16—2 2395 10056 10—10398 18—2675 20—404 11718 20359 21—576 12509 26—29840 27—12615 16430 29—10606 30—7851 32—10014 34—692 8878 35—8605 22—12415 36—88 37—5055 19961 16954 38—4135 17973 17609 22937 41—22767 42—8927 2886 43—7296 44—1436 47—21883 49—17691.

**Po zł. 2.000** Nr.: 4—4283 12742 113370 22243 222475.
5—6605 16720 17306 20803 21085.
9—158 5096 11532 17807 21264.
14—4517 8517 12528 18651 19143.
16—2571 5189 6356 9720 9835.
19—9180 9972 13866 15005 21740
23—1070 9427 2507 12062 22097.
24—3341 8204 8290 9524 18830.
36—5586 6043 13483 19399 21640
38—3374 6719 18551 19975 20755.
40—5043 5493 6704 16084 17256 18862 20781 21703 22171 22756.
42—716 2504 4788 5696 6501 14465 15488 16819 17855 20216.
43—873 2515 2621 3371 4352 4731 5132 5903 6106 6919 7855 12284 14353 15366 22722.
44—11259 17354 18462 21023 21413.
48—3120 4794 13376 16970 20793.
50—9486 14355 20861 21557 21869.

**Po zł. 1.000:** 8—4130 5379 6466 6474 4472 1148 7919 14475 16005 17356 17873 17496 17945 18002 18011.
9—1182 2693 6207 6248 8218 9728 11491 13585 15707 15836 18256 18923 19651 20253 21661.
11—141 1811 2866 3749 7126 7814 8121 10128 10151 10225 15454 14763 19755 18783 22407.
12—1791 2494 2569 3505 3686 5770 1948 6346 8962 14099 14392 18139 18150 21029 21488.
13—321 1720 1086 3102 3272 6059 7100 8084 8563 11228 13323 16999 19646 21236 22627.
20—2630 2799 3827 4690 6030 7146 8189 12891 13738 16190 16588 17424 18739 20804 20511
22—653 2661 3360 4760 7829 9711 12987 14208 14249 15109 15768 18044 21067 22228 22981.
25—2304 3764 4171 4192 5950 5885 8739 12986 16262 15127 17836 19199 20527 20885 22057.
26—932 2686 1743 3757 3794 6699 14086 11165 15993 16126 19154 20488 22515 22669 22898.
32—56 3255 3752 2740 6191 6585 10288 11655 13809 14755 16116 18371 19026 21953 21976.
33—1163 2565 4803 5712 7891 10601 10938 11499 13100 13526 17461 18169 20744 12292 22302.
40—188 1025 4465 6011 10495 10917 11181 12778 14037 16497 17496 22575 22578 2358 20083.
49—979 3569 5225 5571 6242 6051 7154 7971 9403 10191 15143 18804 20063 21257 22231.

—[::]—

# Czyje konie?

Policja zakwestjonowała ostatnio na terenie powiatu wileńsko-trockiego 11 koni, wobec podejrzenia, iż pochodzą one z kradzieży. Zarządzono poszukiwania prawych właścicieli.

przeciw GRYPIE PIGUŁKI z CHININA w PROSZKU „ORIGINAL"

**FRYDERYK KAMPE.** 50

# Wielki Człowiek

**Powieść współczesna.**

Człowiek z Detroit zaciągnął się głęboko:

— Cóż? Nic nie robić?... O, nie, mój panie, to byłaby ostateczność, o jakiej nawet myśleć mi się nie chce! Pan jest też kupcem, więc panu nie jest obce uczucie zadowolenia, z jakiem człowiek jedzie rano do biura swoim małym samochodem, a przyjaciele i znajomi widzą to i mówią: „Jeszcze się trzyma na powierzchni?! A to zuch!"... Nie, panie szanowny, za żadną cenę nie chcę bezczynności! Złe jest, to prawda, nawet bardzo złe, ale mam nadzieję, że wybrnę. Niedawno zacząłem żyć, a kryzys nie będzie trwał wiecznie!

Podniósł szklankę do ust i upił trochę:

— Wszyscy moi przyjaciele i znajomi muszą wiedzieć i widzieć, że w pracy dla mnie niema przeszkód, a moja Ketty jest i powinna być dumna z męża. Wszystko porzucić, żyć, że tak powiem anonimowo?! Ani mi się śni!...

* * *

Borski przez całą noc nie zmrużył oka. Leżał nawznak, spoglądał w ciemną przestrzeń, która się układała w nieuchwytne, ruchliwe wzory i myślał:

Pod tym dachem mieszka chemik i agent handlowy — zupełnie różni ludzie, o krańcowo rozbieżnych sferach zainteresowań i pracy. Jednak żaden z nich nie zrobiłby tego, co ja zrobiłem...

Zamknęli się w swojem życiu, cierpliwie dźwigają swój los, walczą do ostatka, nie poddają się i przytem nie oszukują siebie. Cała zagadka ich siły tkwi w tem, że nie zamienią swego życia na inne, choćby się wydawało jak najpomyślniejsze, raczej zginą od zatrucia lub zdechną z głodu!

Gdzież się podziała jego siła?

I nagle zrozumiał, że zniszczył ją Jozue Manfield, któremu ślepy przypadek podsunął Borskiego. Popełnił kolosalne głupstwo i ciężko je odpokutuje.

Drobne zmartwienia i wielkie bez pokrycia odleciały gdzieś daleko, skąd, zdawało się, nie było powrotu, ale wraz z niemi znikła i Wanda. Co z tego, że cały świat stoi przed nim otworem i że wszystko niemożliwe stało się łatwo osiągalne?...

Pokój stopniowo wyłaniał się z ciemności: oczy zaczęły rozróżniać szafę, stół, krzesła, powędrowały w stronę otwartego okna, za którem był deszcz, las i przejmująca jesienna wilgoć.

Począł zastanawiać się, czy jest jaki sens w tem, żeby szukać Wandy; nie ulega wątpliwości, że wśród detektywów znajdzie się taki, który ją ostatecznie wytropi — za pieniądze można wszystkiego dokonać.

Osądził, że to nie wytrzymało krytyki choćby dla tej prostej przyczyny, że pomiędzy przeszłością a teraźniejszością utworzyła się przepaść nie do przebycia: Wanda nigdy nie zgodzi się zająć miejsca obok Jozue Manfielda.

Przymknął oczy:

A może rzucić wszystko do licha i uciec?!... Co mnie obchodzi Lundquist, koncern i jego kłopoty? Co mnie wiąże z nimi?

A twoje słowo honoru?... — przemknęła myśl.

Józef do Lucca hrabia Borski zawarł umowę — z Lundquistem, czy z samym djabłem, to obojętne — nikt go nie przymuszał, umowa była dobrowolna.

Wobec tego obowiązuje obustronne dotrzymanie jej.

Na ucieczkę za późno.

ROZDZIAŁ XV.

William Oxley siedział w biurze wywiadowczem „Mollard et Rejns".

Rejns był nieobecny, więc przyjął go monsieur Mollard, wysłuchał uważnie i oświadczył, że podejmuje się sprawy.

Wypadek przedstawiał się jasno, niezwykle prosto i był w stylu tego dżentelmena z Ameryki Północnej.

Mister Oxley interesował się miejscem pobytu pewnego pana, który był Polakiem z pochodzenia i nazywał się hrabia Józef Borski.

Już zanotowano.

Z dalszych słów można było wywnioskować, że na informacjach zależało nietyle mister Oxley'owi, co jednej pani, jego dawnej dobrej znajomej; następna część rozmowy wstępnej wyglądała całkiem niewyraźnie i niesposób było ustalić, czy ta pani występuje w charakterze gościa Amerykanina, czy też w jakimś innym charakterze — zresztą ta okoliczność nie miała żadnego znaczenia dla sprawy i monsieur Mollard, z zasady unikający ciekawości bezprzedmiotowej, nawet nie próbował jej wyświetlić.

(D. c. n.).

# Tabela loterji
## z dnia 7 stycznia

### I-e i II-e ciągnienie
### GŁÓWNE WYGRANE

**20.000 na nr.:** 117785
**10.000 na n-ry:** 26004 28297 115874
**5.000 na n-ry:** 24323 78516 93465 143716
**2.000 na n-ry:** 330 10240 11223 11666 19247 40090 52696 62736 74657 74748 101673 103649 109137 115021 122546 123751 124269 134525 152754 159632 172522 177435 181882 182096 183912
**1.000 zł. na n-ry:** 4397 16779 27264 35922 35260 37670 39996 40901 48201 51612 54068 50319 53352 64478 71375 86883 88483 91835 94023 98024 102038 106039 118748 119661 124048 127658 135745 139088 140732 153845 156736 171258 183584 186358 192919 192154

### Po 200 złotych

62 124 310 26 49 64 519 36 770 93 894 1093 98 162 66 229 725 2051 85 261 69 314 749 59 79 804 43 947 3143 53 224 95 548 612 79 711 83 855 4022 26 34 49 210 18 73 322 58 465 505 651 77 829 78 5060 147 49 79 249 498 705 955 70 99 6026 45 142 256 406 803 7125 363 419 500 655 99 854 73 8111 219 86 346 475 543 76 623 748 973 9173 439 67 526 29 32 93 685 94 796 809 53 944 52

10255 96 404 9.514 606 701 978 11013 283 481 530 35 618 716 841 90 12045 108 262 339 60 456 13081 174 334 625 708 38 820 72 14008 17 34 134 36 89 261 73 87 92 344 51 74 422 564 673 93 790 15004 50 192 272 398 451 60 531 37 657 756 16094 116 313 66 78 400 665 799 809 905 15 59 17065 142 241 640 18045 246 78 464 579 602 716 971 19106 34 63 242 377 589 667 746 68 99 970

20106 17 59 227 34 40 320 550 647 67 78 727 866 923 21008 254 68 519 601 825 79 91 22149 216 66 92 463 646 861 926 23190 213 83 366 406 36 50 71 84 88 743 844 942 59 24138 54 58 428 502 83 639 763 85 822 965

25218 49 383 498 574 759 99 26162 243 455 72 533 58 712 13 67 866 944 27050 107 358 68 491 95 571 721 70 87 800 929 28057 84 98 137 282 330 68 484 553 90 740 852 29587 706 837 45

30086 168 285 573 713 958 69 31139 45 256 302 88 403 46 509 638 71 744 77 803 934 37 53 32387 412 56 542 701 849 52 83 925 68 33161 249 66 676 915 34285 455 708 62 97 940 35032 272 307 513 629 836 50 932 38 36007 219 68 344 57 433 94 534 60 822 37050 67 290 352 573 87 710 844 55 64 84 908

39094 110 381 413 69 512 612 709 34 827 91 99 929 44 39017 44 141 68 231 66 371 428 88 679 95 747 841 921

40105 57 62 311 451 60 67 665 773 856 96 959 41037 108 228 309 30 79 522 627 758 92 42157 61 73 462 70 477 519 92 632 49 747 807 976 43066 125 43 226 59 62 73 83 327 37 407 29 89 717 57 84 858 44231 74 359 408 544 662 772 45082 249 65 326 54 601 97 733 59 999 46029 31 62 86 416 77 87 508 26 31 605 716 22 71 890 912 47047 54 306 427 61 72 507 12 930 48068 73 110 56 311 451 502 47 926 49045 50 372 424 524 55 97 779 912 35 57

50030 92 270 385 526 722 88 811 63 64 917 78 80 51006 32 134 93 332 97 431 568 86 624 744 71 825 951 52188 244 568 639 98 730 57 887 53024 67 115 351 53 79 406 16 561 696 97 765 835 54028 46 69 420 39 713 24 854 925 55035 73 129 55 200 38 326 403 516 52 649 66 725 59 939 68 56181 364 91 433 36 529 98 394 57053 139 83 350 443 565 728 77 896 966 58068 158 440 73 608 799 965 59008 16 211 57 79 451 71 627 60 787 811

60048 275 81 350 67 96 506 37 38 44 80 708 81 870 61021 38 97 258 59 64 351 663 766 62153 72 280 325 417 32 704 823 77 901 53 89 63119 38 71 98 247 91 356 421 39 796 963 87 64147 459 662 864 944 65121 48 263 309 84 429 97 792 806 75 89 66033 316 553 672 727 830 79 67046 140 94 235 311 32 76 82 502 84 651 845 964 68055 77 78 173 275 310 442 579 658 724 938 69250 92 472 504 24 607 790 809 978 93

70073 152 503 36 708 10 58 63 807 995 71025 145 47 368 451 583 622 37 76 794 866 72072 313 18 430 51 552 848 72 73044 101 31 94 234 548 629 95 96 737 866 999 74037 40 57 126 245 50 51 89 388 449 803 8 83 86 75006 212 556 939 58 63 76004 114 270 331 75 489 77082 204 57 79 99 441 95 512 651 737 815 92 78005 7 187 274 88 311 40 547 91 652 723 79071 82 237 352 498 523 77 650 54 727 37 45 51 904

80192 200 64 439 587 657 744 61 836 81015 240 78 435 56 63 99 757 837 55 905 82077 122 323 588 773 894 949 83038 102 83 219 315 21 586 681 737 891 97 997 84039 95 128 40 217 326 700 21 824 41 924 86 85052 111 433 584 616 76 721 95 909 86220 35 375 407 672 771 87094 181 212 18 60 78 469 599 755 80 61 815 42 97 930 89093 258 68 92 360 61 842 75 97 930 89093 258 68 92 360 86 566 627 839 96

90020 56 112 236 339 475 509 38 42 67 613 46 738 77 876 927 91199 217 402 77 721 58 86 954 92088 197 264 672 795 804 49 991 93360 586 603 33 727 73 94198 555 682 848 92 953 70 95023 96 175 351 513 59 658 718 859 96050 52 178 330 87 724 817 97118 56 57 75 91 201 38 97 326 84 556 65 622 61 724 35 999 98171 99 207 43 387 460 506 17 21 32 65 817 69 947 49 99022 145 237 40 62 518 605 704 26 910 19 63

100105 27 220 66 324 96 402 572 600 828 971 101382 95 599 852 73 903 102186 219 300 23 490 561 634 766 808 103065 84 332 426 82 612 47 69 722 45 858 85 903 81 104057 238 70 308 33 464 72 671 76 85 773 888 98 935 105079 194 483 633 97 994 106155 276 99 444 768 90 830 950 107010 15 83 109 28 233 312 417 730 811 98 913 24 108051 143 327 30 61 480 503 52 640 43 780 825 60 952 109037 59 320 421 508 46 73 899 908 12

110084 149 56 78 262 371 533 747 843 933 99 111001 172 91 213 21 345 582 640 48 72 825 112348 71 77 465 582 664 86 754 867 958 97 113177 277 371 411 54 573 82 601 14 782 921

114129 33 293 765 94 115019 251 597 609 705 915 116272 336 40 476 501 91 639 64 871 117104 477 777 981 118036 133 37 215 57 61 388 559 677 720 29 97 813 119023 30 236 355 481 617 710 813 998.

120115 99 289 359 93 450 596 629 737 974 76 121138 268 302 94 405 96 586 662 80 788 810 36 955 72 122032 231 74 331 519 888 990 123119 481 590 96 600 926 124000 265 67 94 330 41 430 740 953 94 125035 53 117 349 793 895 80 90 965 126036 314 38 68 469 699 785 907 57 127264 357 63 542 702 832 86 964 128140 74 363 478 605 129009 71 96 177 434 777 864 925.

130046 396 514 46 94 764 820 73 131015 142 252 364 87 418 35 98 544 658 731 866 932 69 132007 438 60 515 645 825 38 133062 75 137 43 208 37 405 47 67 603 705 806 938 134051 135 58 98 232 384 655 875 94 99 961 94 135571 620 750 837 136014 27 60 75 98 322 422 500 83 89 612 811 48 924 58 137087 154 547 735 837 943 138050 112 53 63 96 204 50 393 555 845 904 13

139267 335 535 43 72 701 4 90 817 77

140091 141 273 335 52 402 36 504 56 712 34 804 9 141087 112 84 345 504 69 630 725 142047 332 421 23 58 93 568 638 715 20 99 852 913 143142 99 289 366 97 505 87 667 74 718 71 902 144114 407 11 33 63 518 50 59 627 51 751 923 56 145204 333 59 414 47 509 31 744 67 74 146056 112 32 77 208 330 68 461 713 15 812 907 20 147052 222 429 558 92 641 801 34 83 148027 112 44 368 644 709 825 906 80 149103 53 274 334 65 527 46 844.

150313 430 638 852 71 919 151002 264 507 67 888 940 98.

152173 255 70 466 592 636 714 71 888 937 153035 38 255 380 416 551 970 154132 260 97 380 409 738 155053 61 242 819 47 960 156057 60 103 26 382 586 608 797 98 800 93 905 99 157083 219 31 362 88 455 90 625 866 901 20 68 158353 437 65 71 532 658 907 159464 883 933 55 95

160044 76 183 389 92 656 68 895 998 161088 284 449 556 60 162373 81 439 614 15 74 795 812 163019 104 251 367 432 77 531 658 766 881 83 919 43 164103 218 77 440 87 566 877 165307 464 607 67 166070 193 236 56 364 167177 371 89 418 652 746 804 902 27 53 168017 19 135 334 522 681 169290 849 906 84

170031 89 666 88 865 79 952 58 98 171075 154 58 246 95 303 45 478 86 531 69 781 876 937 62 77 172024 109 284 92 331 410 13 544 52 88 698 783 836 73 173028 95 111 304 401 3 533 68 703 11 174053 110 59 208 90 334 439 500 21 60 63 751 68 808 909 81 89 175094 540 45 647 741 53 809 14 47 53 94 919 22 176089 154 87 348 98 487 544 615 742 65 81 989 177093 252 56 69 84 482 571 806 29 996 178372 441 520 688 90 725 34 39 834 943 45 179029 207 377 401 21 661 728 35 995

180158 88 265 479 538 609 49 181051 538 617 33 182064 107 419 728 73 88 894 951 183250 60 468 700 801 955 93 76 184118 41 241 330 89 485 628 81 725 76 914 96 185572 754 816 56 186029 77 346 88 465 536 844 70 187320 52 75 82 584 791 887 90 925 188059 12 74 89 428 471 94 807 29 74 943 189188 253 346 96 422 95 620 79 91 728 79

190017 35 97 356 476 786 92 905 43 191049 50 177 300 21 70 486 633 45 56 718 847 982 92 192337 442 526 612 707 193084 218 19 305 57 63 79 528 617 66 860 194195 429 602 17 50 716 880 948 60

### III-e ciągnienie

**Po 200 złotych:**

490 601 777 78 847 1434 500 82 624 845 973 2329 892 95 3567 835 58 61 4090 101 311 84 771 5084 139 444 943 58 6231 716 32 7119 290 746 8144 225 91 98 304 590 618 736 885 929 9327 491 540 733 888 924

10000 292 767 856 96 910 11076 153 318 598 619 938 47 12071 130 218 531 53 97 693 844 13159 84 368 697 14121 32 71 318 581 863 15041 96 259 339 630 751 811 62 16404 97 677 17069 194 266 527 18035 94 197 375 613 19400 65 534 53 63 93 663

20060 205 36 471 589 911 21173 246 317 489 605 22188 211 345 530 652 880 85 23159 489 558 768 876 92 24123 723 91 962 26039 42 71 81 280 393 587 780 852 27258 682 86 713 805 28194 264 949 74 29105 390 472 505 878 79 979

30290 380 421 702 14 18 31004 419 751 827 77 948 32053 236 527 724 33002 40 525 619 28 48 908 78 34026 129 368 426 526 666 809 50 910 12 35030 173 692 782 945 36043 174 283 663 746 908 99 37074 291 440 524 725 842 63 934 38060 499 830 39061 284 523 754 810 958

40064 170 206 45 63 396 419 628 992 41167 69 203 8 72 541 613 722 42118 277 300 37 673 805 70 918 49 71 44076 84 145 67 248 490 609 877 996 45163 248 62 394 512 30 837 900 71 46287 675 89 838 47 911 47218 48183 312 420 49 76 545 636 70 721 923 36 49124 247 572 649 872 940 63

50259 409 663 51175 327 557 637 52070 197 212 27 74 317 579 801 53331 543 838 54122 360 406 504 47 887

55013 319 726 820 943 56088 448 502 879 57527 90 677 703 58125 413 634 65 711 811 912 59111 253 342 638 755 924.

60054 184 95 310 477 622 30 96 828 83 958 61036 93 224 372 87 537 884 62023 533 749 874 910 73 83 63203 621 775 64069 230 94 383 560 775 844 982 65032 77 122 269 493 516 34 821 35 66021 227 466 511 40 609 958 67075 145 84 723 937 68121 42 488 511 68 828 961 66 69073 117 339 42 558 613 913.

70294 634 74 927 84 71174 548 72089 436 581 85 628 781 73075 522 74059 340 651 75219 436 44 97 553 803 932 76054 75 210 342 589 647 817 930 77157 475 557 712 36 78293 79086 21 317 82 406 59 576 714 73.

80060 61 281 399 453 999 81027 94 164 259 394 82081 173 604 41 731 946 83000 45 83 521 34 673 747 895 940 84175 250 355 64 73 96 534 723 843 901 85008 213 66 86077 96 184 452 78 97 722 800 87213 399 401 505 657 85 897 954 88373 838 988 89068 758 813 41.

90041 288 546 95 622 714 94 91024 109 73 81 963 73 92766 992 93199 475 573 751 866 984 94252 361 472 81 859 919 95049 68 263 334 805 87 96015 259 853 97090 204 702 65 99 98890 99021 473 508 840 79.

100450 623 101094 256 88 349 783 825 911 82 102125 265 305 426 550 609 103016 63 137 253 410 983 104150 450 956 105328 415 509 77 666 68 757 106396 545 622 709 107146 537 90 688 948 108512 685 735 986 109213 475 782 989.

110140 68 85 573 750 65 815 111014 440 563 807 53 90 112027 102 934 113077 568 623 765 825 920

114043 530 739 817 115132 62 292 343 694 900 116166 69 97 352 722 54 828 117135 314 83 635 88 711 98 809 118315 594 922 64 119063 215 46 97 374 427 619 765 882

120096 307 71 707 960 121074 150 311 33 43 619 805 927 75 87 122127 444 69 748 993 123169 452 809 36 72 904 124012 13 22 76 129 371 125047 143 507 95 711 126319 83 408 127549 668 942 128074 129042 106 330 417 74 584 965 72

130015 343 49 86 533 825 49 131077 148 84 509 661 813 132192 133015 50 458 732 865 982 134254 304 46 66 448 705 135134 355 136028 35 137 371 410 61 521 895 935 74 137111 555 65 787 878 946 138088 122 46 75 76 353 432 523 86 622 757 139166 341 85 466 518

140343 612 25 822 141017 31 91 179 242 708 835 142026 74 113 865 143204 29 302 61 434 786 931 144014 164 436 41 514 648 831 145246 317 74 410 146226 31 526 867 147079 259 83 623 74 75 700 71 849 87 148283 337 436 564 149107 734

150286 581 997 151268 544 698 704 152019 25 51 150 75 218 316 548 617 824 153003 72 527 701 921 154043 49 73 113 426 512 699 717 155127 346 787 921 79 156345 90 637 863 89 910 86 157230 158051 361 159184 467 591 768

160039 65 162 254 352 467 687 825 161056 624 162001 169 354 500 850 917 163224 414 500 164181 286 579 888 165233 395 455 747 829 166503 74 809 919 50 167065 84 292 457 626 703 51 996 168555 70 613 769 909 169284 336 459 683 991

170042 44 120 66 372 563 937 171061 116 235 567 999 172436 528 173341 796 174230 944 175520 680 176225 535 74 692 97 851 177461 578 88 946 178151 227 790 839 179070 138 251 452 60

180154 72 81 237 876 974 181086 516 182011 59 114 946 183185 385 661 916 184291 439 782 185114 304 842 72 186201 42 377 415 93 557 67 607 987 187270 309 868 188016 127 363 463 596 724 882 189094 212 35 313 508

190408 770 833 191019 79 202 319 63 737 192006 100 24 63 310 31 724 32 193130 312 412 514 638 44 818 915 194072 217 32 463 745 48

### IV ciągnienie
### GŁÓWNE WYGRANE

*Zł. 30.000* na nr.: 69740
*Zł. 20.000* na nr.: 101571
*Zł. 10.000* na nr.: 194099
*Zł. 5000* na n-ry: 18262 33581 61132 71578 159987 174529
*Zł. 2000* na n-ry: 26090 38623 55695 59647 62014 87378 89103 96119 97915 116372 117261 117433 118530 125714 139593 145468 171349 174157 194720
*Zł. 1000* na n-ry: 5061 10835 25348 33543 42577 44072 61523 66743 71135 72965 77298 77905 79846 85528 86950 91325 100729 109689 117815 129390 129498 137806 144320 145475 155239 157744 161591 164748 167219 169360 175637 178314 181273 184648 185271 187909

### Po 200 zł.

221 23 55 1299 626 98 2091 146 273 617 911 50 62 3045 105 886 4164 536 973 86 5083 285 548 680 751 824 79 963 6376 414 677 788 7250 520 23 48 95 809 831 8262 488 9156 205 302 989.

10136 220 335 413 16 71 586 731 60 71 857 11229 390 899 913 12183 383 535 509 13055 462 24003 28 329 37 405 594 602 783 15061 342 737 935 16402 766 17470 18583 817 971 19342 434 50 718.

20120 98 223 60 378 21289 92 331 763 22257 81 476 712 21 41 804 23247 78 579 24451 56 608 915 25233 40 87 386 972 26799 913 27100 965 28083 327 28 607

80087 431 553 658 81020 178 82230 564 931 84 83281 382 618 744 94026 462 916 51 88 85055 254 96 513 870 86033 129 215 541 627 35 912 29 87120 206 756 996 88048 331 465 617 89028 780 825 978

90511 873 91057 140 315 577 811 92174 818 93038 306 726 887 94015 323 89 95 95227 616 51 56 81 858 930 96026 482 501 76 992 97167 215 93 427 57 920 98499 531 99185 301 427 501 932 64

100466 693 102264 539 993 103607 104143 433 105615 44 160011 211 588 831 939 54 107291 108144 559 615 109055 759 897 951

110279 455 545 98 841 65 111274 857 112206 47 80 349 65 609 113807 114030 49 265 358 708 115161 476 620 962 116007 67 356 488 117148 971 118121 45 72 373 695 738 88 843 119175 496 553 665 819

120230 403 776 829 121548 768 122165 393 518 785 123044 196 467 565 866 124099 165 409 68 630 125017 93 484 836 927 126348 544 951 127091 221 647 715 88 128502 639 45 989 120072 208 746 858 88

130116 755 131359 580 75 83 132050 469 133067 188 490 783 996 134478 576 835 135038 131 63 315 31 40 73 136023 641 708 97 137125 54 507 775 18269 397 720 876 139223 71 364 611 16 88

140255 70 324 42 72 98 620 762 841 92 978 141558 893 142242 88 687 803 55 99 919 59 143133 292 398 435 533 980

88 29192 226 336 69 414 83 559 644 84 831 923.

30035 363 402 666 976 31667 903 32324 98 558 33034 55 34110 322 427 97 805 35067 292 310 536 72 912 58 61 36074 350 483 532 902 37041 479 814 910 31 38183 346 452 699 794 98 913 39060 172 411 782.

40324 66 444 41146 347 70 467 591 838 66 905 42058 121 54 58 72 314 87 439 555 610 43006 52 80 97 325 460 585 738 85 96 803 80 975 44065 379 82 84 601 41 852 953 45816 46652 779 47437 67 48371 814 49190 850.

50445 545 623 52143 308 512 53390 533 65 914 52 54829 942 55385 783 98 937 56013 65 173 526 649 724 89 925 88 57135 437 684 868 993 58292 330 60 544 840 43 59718 968.

60884 61111 44 716 972 62284 700 842 63051 263 596 746 64204 41 698 991 65292 680 715 830 947 71 66289 413 644 729 80 860 94 67091 92 424 574 639 800 68044 73 216 422 825 58 909 69024 565 76.

70399 457 618 910 71048 545 92 816 89 72310 793 73038 78 183 447 816 74049 256 83 75616 521 89.

76188 285 87 472 642 789 960 77443 83 763 78048 192 343 77 80 746 898 79097 228 45 376 527 798 880 993

144322 609 60 838 942 145327 44 92 500 146297 303 611 770 890 147267 309 432 98 988 148157 72 257 971 149290 410 83 564 867 93

150280 314 503 41 983 151141 342 588 730 846 986 96

152110 17 392 562 608 903 62 153118 74 204 579 930 34 76 154535 36 62 692 730 33 155063 176 684 156454 962 157000 19 191 810 158184 597 816 86 159443 731 872 967

160147 745 806 161096 151 245 781 924 63 162141 209 538 770 71 81 836 914 33 163052 390 436 56 576 164240 165392 789 940 72 166205 17 303 628 167164 252 532 784 839 168295 824 38 169017 54 268 513 95 620 907 77

170046 302 843 95 171174 216 466 666 949 172393 871 942 66 173150 459 716 174302 537 814 175194 614 60 76 824 176000 269 460 88 534 177305 178410 179001 2 167 453 579 80 606 35 883

180049 234 488 756 181133 86 954 60 182142 238 44 341 407 73 542 89 861 912 183135 65 844 184294 376 185782 851 71 979 186045 422 50 812 931 187030 43 129 275 693 188506 891 189033 211 537 716 860

190006 161 326 454 93 594 191031 97 203 468 601 921 52 192078 153 232 568 845 193420 691 734 806 45 69 194142 329 58 86 411 686 886

# KURJER SPORTOWY

## Sensacyjne wnioski Pogoni

**Na walne zgromadzenie Ligi, które odbędzie się w Warszawie w dn. 18 i 19 stycznia, Pogoń lwowska przedstawi walnemu zgromadzeniu cały szereg sensacyjnych wniosków. Najbardziej atrakcyjny wniosek przedstawiony przez Pogoń odnosi się do Cracovii bezpośrednio bowiem przeforsować wniosek, domagający się zatrzymania Cracovii w Lidze, ze względu na jej wielkie zasługi położone koło rozwoju piłkarstwa polskiego. Gdyby wniosek ten nie uzyskał większości, wówczas Pogoń domagać się będzie dopuszczenia Cracovvii bezpośrednio do rozgrywek finałowych o wejście do Ligi państwowej, względnie przyznania jej równej ilości punktów z mistrzem jesiennym okręgu krakowskiego w klasie A.**

**Następne wnioski przedstawione przez Pogoń odnoszą się do spraw bądź to administracyjnych, bądź też do spraw, związanych z W. G. i D. Odnośnie do spraw administracyjnych Pogoń domagaś się bedzie przyznania drużynom ligowym większych zniżek kolejowych, zwolnienia meczów z drużynami zagranicznemi od podatku widowiskowego i wreszcie obniżenia odsetek pobieranych przez władze sportowe z 8 na 3%.**

**W sprawach W. G. i D. Pogoń stawia wniosek, mający na celu wprowadzenie stałej letniej przerwy w mistrzostwach Ligi w okresie od 15 lipca do 15 sierpnia, następnie przyznania Lidze, PZPN. i związkom okręgowym jedynie 5 wolnych terminów w ciągu całego roku, ujednostajnienia przez W. G. i D. wymiarów kar za indentyczne przewinienia i wreszcie niestosowanie amnestyj kar.**

## Międzynarodowe akademickie mistrzostwa narciarskie Polski

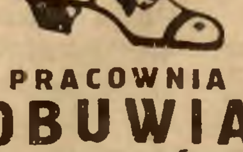
W dniach 31 stycznia — 1 i 2 lutego rozegrane zostaną w Worochcie doroczne międzynarodowe akademickie mistrzostwa narciarskie Polski. Organizatorem zawodów jest warszawski AZS. Udział wezmą wszystkie akademickie kluby Polski w liczbie 8 oraz akademicy zrzeszeni w klubach nieakademickich. Z zagranicy spodziewany jest start Austrjaków, Szwedów, Niemców, Estończyków, Łotyszów, Rumunów oraz Francuzów i Anglików, studjujących w Szwajcarji.

Program zawodów przedstawia się następująco:

Dnia 30 b. m. odprawa zawodników, dn. 31 b. m. bieg na 16 km. otwarty i do kombinacji oraz 6 km. dla pań o charakterze półzjazdowym, dnia 1 lutego — skoki otwarte i do kombinacji, dn. 2 lutego — bieg zjazdowy i slalom dla pierwszych 25-u zawodników.

Protektorat nad zawodami objął minister spraw zagranicznych p. J. Beck. W komitecie honorowym znajduja się m. in. minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki, dyr. Państw. Urz. W. F. gen. Olszyna-Wilczyński, prezes Polskiego Zw. Narciarskiego wiceminister Bobkowski, rektorzy wyższych uczelni i t. d.

Tytułu mistrza broni Józef Lankosz.

PRACOWNIA
OBUWIA
M. DRZEWIŃSKI
ul. Wileńska 35
(wejście od Pl. Orzeszkowej)
Przyjmuje obstalunki i reperacje


**Złóż datek na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie. Konto P. K. O. 146.111**

## Z muzyki

# IV Poranek Symfoniczny

**(OLGIERD STRASZYŃSKI i ALBERT KATZ).**

Kolejny poranek symfoniczny odbył się pod batutą młodego kapelmistrza z Warszawy, p. Olgierda Straszyńskiego. Na dobro utalentowanego artysty należy zapisać przedewszystkiem dobór programu, nie obliczonego na wyłączny efekt osobistego popisu, co, niestety, renomowanym kapelmistrzom na gościnnych występach często się zdarza. Usłyszeliśmy więc nieznane Wilnu, choć mocno już sędziwego wieku utwory: Kurpińskiego uwerturę do op. „Dwie chatki" i Adalberta Dankowskiego — symfonję D-dur. Ta ostatnia zwłaszcza zaleca się przejrzystością faktury w stylu klasycznym, wdziękiem rysunku melodyjnego tematów i zwięzłością formy. Mało znany, a nawet zapoznany, kompozytor tej symfonji może słusznie uchodzić za jednego z wybitniejszych epigonów takich filarów klasycyzmu muzyczn. jak Mozart i Haydn. Resztę programu w dziale orkiestrowym wypełnił nastrojowo obrazek symfoniczny Liadowa „Zaczarowane jezioro" i wyjątek z op. „Rusłan i Ludmiła" Glinki.

Wykonanie tych utworów pod kierownictwem p. Straszyńskiego nosiło charakter sumiennego przygotowania technicznego, ożywionego szczerym zapałem uzdolnionego dyrygenta, który potrafił wykonywanym dziełom nadać należyty charakter zgodny z właściwościami ich odrębnego stylu. Zewnętrzna strona dyrygowania p. Straszyńskiego, jakkolwiek nie wolna od pewnej przesady mimicznej, jest swobodna i celowo wyrazista. Toteż orkiestra brzmiała czysto, rytmicznie i frazowała muzykalnie.

Solistą poranku symfonicznego był wiolonczelista wileński p. Albert Katz. Koncert Saint-Säensa wypadł w jego interpretacji bardzo pięknie: złożyły się na to takie znane już wileńskim słuchaczom zalety talentu tego artysty, jak śpiewny ton i sprawnie wyszkolona technika, obok ładnie wyczutego liryzmu w poszczególnych fragmentach tego ulubionego przez wirtuozów dzieła, jakim jest Koncert Saint-Säensa. W kilku utworach Ravela, Cassado i Sarassatego z towarzyszeniem fortepianowem p. Chonesa, wykazał p. Katrz dużo zacięcia wirtuozowskiego i łatwości w pokonywaniu trudności technicznych swego instrumentu.

**A. Wyleżyński.**

—[::]—

# Tacy są najgorsi: oduczają czynienia dobrze

**Franciszek Pożoga, piekarz, zam. w Głębokiem, zameldował policji, że 2 b. m. przyszedł do niego Piotr Potocki, bezrobotny piekarz, pochodzący z Wilna i poprosił o pozwolenie przenocowania. Gdy wszyscy domownicy spali, Potocki skradł kożuch, czapkę, wojłoki i zegarek, ogólnej wartości 63 złote, poczem zbiegł.**

—[::]—

# Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

**z dnia 8 stycznia 1935 r.**

**Ceny za towar średniej handlowej jakości, parytet Wilno, ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejsz. ilośc. w złotych za 1 q (100 kg); len — za 1000 klg.**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Żyto | I standart 700 g/l | | 13.— | 13.50 |
| „ | II „ 670 „ | | 12.75 | 13.— |
| Pszenica | I „ 745 „ | | 19 75 | 20 25 |
| „ | II „ 720 „ | | 18.25 | 18.75 |
| Jęczmień | I „ 650 „ | (kasz.) | 13.50 | 14 — |
| „ | II „ 620 „ | „ | 13.— | 13.50 |
| Owies | I „ 490 „ | | 13.75 | 14.25 |
| „ | I „ 470 „ | | — | |
| Gryka | II „ 585 „ | | 12 75 | 13.25 |
| Mąka pszenna | gatunek I—C | | 29.75 | 30.25 |
| „ „ | „ II—E | | 25 75 | 26.25 |
| „ „ | „ II—G | | 21.75 | 22.25 |
| „ żytnia | do 45% | | 22.— | 23.— |
| „ „ | do 55% | | 20.— | 20.50 |
| „ „ | razowa do 90 % | | 16.25 | 16 75 |
| Peluszka | | | 21 25 | 22.25 |
| Wyka | | | 18.50 | 19.50 |
| Groch szary | | | 15.50 | 16.— |
| Łubin niebieski | | | 7.25 | 7.75 |
| Siemię lniane b. 90% f-co wag. s. zał. | | | 31.— | 32.40 |
| **Len standaryzowany:** | | | | |
| trzepany | Wołożyn basis I | | 1500.— | 1540 — |
| „ | Miory sk. 216.50 | | 1430.— | 1470.— |
| „ | Traby | | 1530.— | 1570.— |
| „ | Horodziej | | 1640.— | 1680.— |
| Czesany | Horodz. b. I sk. 303.10 | | 2100.— | 2140.— |
| Kądziel | Horodz. „ „ „ 216.50 | | 1460 — | 1500.— |
| Targaniec | gat. I/II—80/20 | | 1080.— | 1120.— |

**Ogólny obrót 1000.— tonn.**

# 19 stycznia odbędzie się manifestacja przeciw uciskowi Polaków w Litwie

Komitet wykonawczy wiecu protestacyjnego, na czele którego stoi gen. w st. spoczynku Mikołaj Osikowski, w porozumieniu z komitetem obywatelskim, realizując uchwałę wiecu, postanowił zwołać wielką manifestację protestacyjna przeciwko uciskowi Polaków na Litwie na dzień 19 stycznia rb.

# KRONIKA

| Czwartek<br>9<br>Styczeń | Dziś: Marcjanny<br>Jutro: Agatona, Wilhelma<br>Wschód słońca — godz. 7 m. 44<br>Zachód słońca — godz. 3 m. 38 |
|---|---|

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B w Wilnie z dnia 8.I. 1935 r.**

Ciśnienie 760
Temperatura średnia + 1
Temperatura najwyższa + 3
Temperatura najniższa 0
Opad 0,7
Wiatr południowy
Tend.: bez zmian
Uwagi: pochmurno

### BIBLJOTEKI I MUZEA.

— **Bibljoteka im. Tomasza Zana** (ul. Wielka Pohulanka 14—15) — codzień g. 10—20 — poniedz. — 13—20. **Bibljoteka Uniwersytecka**— g. 9—15—czytelnia czasopism i publiczna do 20. **Bibljoteka Państw. im. Wróblewskich** (Arsenalska 8) w dni powszednie g. 9—15 i 18—21.

**Biblj. Wiedzy Religijnej i czytelnia** czasopism — Zamkowa 8, 1 p. — Środy i Soboty, g. 16—19.

— **Bibljoteka i Czytelnia R. W. Z. A.** Cela Konrada — Ostrobramska 9, otwarta codziennie od godz. 17—19. (Czasopisma artystyczne i literackie polskie i w obcych językach).

**Muzeum Archeologji Przedhistorycznej USB.** (Zamkowa 11) — poniedz. i czwartki — 12—14, wtorki g. 16—18. **Muzeum Etnograficzne U. S. B.** (Zamkowa 11) — wtorki i środy — 12—14, — piątki 16—18. **Muzeum Przyrodnicze USB.** (Zakretowa 23) w niedziele i środy g. 11 — 14. **Muzeum Towarzystwa Przyjaciół nauk** (ulica Lelewela) — niedziele — godz. 12 — 14. **Muzeum Białoruskie** (Bazyljanie, Ostrobramska 9) — codzień — oprócz dni świątecznych — g. 9—12, w niedziele i święta — po uprzedniem porozumieniu się z Dyrekcją. Bibljoteka — w dni powszednie oprócz poniedziałków g. 12—15. **Muzeum Ikonografji Wilna i Zbiorów Masońskich** (Zygmuntowska 2)—w soboty — g. 12—15.

### NOCNE DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Mańkowicza (Piłsudskiego 30); Jundziłła (Mickiewicza 33); Narbuta (Św. Jańska 2); Zajączkowskiego (Witoldowa 22); Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legjonowa 10); Turgiela i Przedmiejskich (Niemiecka 15).

### RUCH POPULACYJNY:

— **Zarejestrowane urodziny:** 1) Rymkiewiczówna Jadwiga; 2) Wajoresówna Teresa; 3) Czywilówna Irena-Aleksandra; 4) Grajewska Danuta; 5) Wilkliszówna Wiesława; 6) Mejsakówna Olga; 7) Chodos Icchok; 8) Aksimowicz Czesław; 9) Kozłowska Melanja-Teresa; 10) Rodziewicz Janusz; 11) Targońska Danuta-Ewa.

— **Zaślubiny:** 1) Draniczyn Borys — Bojarunówna Monika; 2) Rudomański Michał — Błażewiczówna Józefa; 3) Popow Piotr — Niejełowówna Ludmiła.

— **Zgony:** 1) Czernobrodzki Chaim robotnik, lat 57; 2) Gaubacka Elke-Gitel, lat 81; 3) Kinowicz Izrael, lat 60; 4) Mironowski Jan, robotnik, lat 69; 5) Korbutowa Marja, lat 59; 6) Sawicka Janina, lat 8; 7) Gamalska Marta, lat 25; 8) Piotrowski Kazimierz, emeryt kolejowy, lat 80; 9) Basak Regina, lat 34; 10) Szyszko Helena, lat 54.

### OSOBISTE

— **Dyrektor Kolei Państwowych** w Wilnie inż. Kazimierz Falkowski wyjechał w dniu 7 stycznia r. b. do Warszawy w sprawach służbowych, gdzie zabawi kilka dni.

### HARCERSKA

— **Dnia 8 b. m. został zakończony kurs zastępowych,** zorganizowany przez komendę wileńską hufca harcerzy. Kurs ten przesłuchało 23 członków drużyn miejscowych, z N. Wilejki i Landwarowa. Kurs trwał od 2 b. m., a wykłady odbywały się codziennie, prowadzili zaś je inspektorzy komendy chorągwi i hufca. Program kursu obejmował wykłady pogłębiające ideologję harcerską oraz zapoznawał uczestników z najnowszą taktyką i metodą prac harcerskich.

*Zapisz się na członka L. O. P. P.*
*(ul. Żeligowskiego Nr. 4)*

### GOSPODARCZA.

— **Starania o zanulowanie protokółów za niewykupienie w terminie świadectw przemysłowych.** Władze skarbowe rozpoczynają już sporządzanie protokółów karnych przeciwko przedsiębiorstwom, które nie zdołały do końca roku ubiegłego wykupić świadectw przemysłowych. W związku z tem, jak się dowiadujemy, organizacje gospodarcze postanowiły wszcząć starania z prośbą o wzięcie pod uwagę obecnej konjunktury gospodarczej i wydanie okólnika, na mocy którego władze skarbowe zanulowałyby sporządzone protokóły w tych wypadkach, gdy świadectwo przemysłowe będzie wykupione z niewielkiem spóźnieniem.

Należy przypuszczać, że prośba ta będzie przez władze skarbowe uwzględniona.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Zw. Oficerów Rezerwy** Koło Wileńskie podaje do wiadomości członków, że w piątek 10 stycznia r. b., o godz. 10 w lokalu związkowym (ul. Orzeszkowej 11-a m. 1), odbędzie się odczyt p. mjr. dypl. A. Karchera p. t. „Pierwsze spotkanie piechoty polskiej z kawalerją Budiennego w roku 1920".

### RÓŻNE

— **W związku z ujednostajnieniem systemu prowadzenia ksiąg** dla właścicieli nieruchomości, Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Wilna, uruchamia w dniu 10 stycznia r.b. **praktyczne prowadzenie tych ksiąg** pod kierownictwem Witolda Hochhejma, autora ostatnio wydanej księgi dla właścicieli nieruchomości.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretarjat Stowarzyszenia, ul. Jagiellońska 14 od 10 do 12 codziennie.

**Przy bladej, szarawo-żółtej cerze,** przygasłych oczach, złem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnem przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwem podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zrana naczczo szklankę wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Pytajcie się lekarzy.

# Teatr i Muzyka

## W WILNIE

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w czwartek dn. 9 stycznia o godz. 8-ej wiecz opera **„Straszny dwór"** — St. Moniuszki z gościnnym występem jednego z najlepszych współczesnych tenorów polskich Kazimierza Czarneckiego w partji Stefana. Dalszą obsadę stanowią pp.: W. Hendrichówna (Cześnikowa), J. Pławska, B. Jagninowa, J. Piekarska, R. Wiszowaty, M. Gudziszkowski, A. Ludwig, A. Kuchalski, R. Romanowski. Chóry i orkiestra operowa wzmocniona. Mazur w układzie L. Sawiny-Dolskiej. Kier. muz. dyr. Wł. Szczepańskiego, reżyserja prof. A. Ludwiga, dekoracje — W. Makojnika. Ceny zwyczajne. Wszystkie kupony i zniżki nieważne.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Dziś „Rose Marie",** wielkie widowisko operetkowe o przepięknych melodjach i romantycznej treści.

— **Jutro rewja noworoczna „W Wilnie życie wre!",** ciesząca się wielkiem powodzeniem, zarówno dla swego humoru, jak i dla pomysłów nawskroś oryginalnych.

— **Teatr dla dzieci przy Teatrze „Lutnia".** Drugą premjerą w sezonie bieżącym dla młodocianych widzów będzie widowisko ze śpiewami i tańcami według anegdoty scenicznej J. Kraszewskiego p. t. „Leosia Puciatówna". Premjera odbędzie się w sobotę 18 b. m. o godz. 4 pp.

### WILEŃSKI TEATR OBJAZDOWY

gra dziś 9.I w Radoszkowiczach doskonałą komedję Ludwika Verneuilla p. t. „Fotel Nr. 47".

### TEATR „REWJA".

— Dziś, w czwartek, 9 stycznia w dalszym ciągu program rewjowy p. t. **„Pieśń nad Nilem".**

Początek przedstawień o godz. 6,30 i 9-ej.

### REWJA „WESOŁY MURZYN", Ludwisarska 4.

— Dziś ciesząca się wielkiem powodzeniem rewja artystyczna p. t. **„Powszechne rozbrojenie"** w 2 częściach i 18 obrazach z udziałem nowozaangażowanych wybitnych sił artystycznych.

Początek przedstawień codziennie o godz. 6,30 i 9-ej wiecz. W niedziele i święta o godz. 4, 6,30 i 9-ej wiecz. Ceny miejsc od 25 groszy.




# Delegacja rzemieślników u p. wojewody

Wczoraj delegacja Wileńskiej Izby Rzemieślniczej była przyjęta przez pana wojewodę Bociańskiego. Delegacja poruszyła najistotniejsze bolączki i niedomagania rzemiosła na Wileńszczyźnie. P. wojewoda przyrzekł w miarę możności popierać rzemieślników i przychodzić im z pomocą.

# „Czy wiesz kto to jest"

Główna Księgarnia Wojsk. wydaje w połowie roku bież. almanach biograficzny i informator p. t. „Czy wiesz kto to jest". Almanach ten, na wzór istniejących zagranicą, zawierać będzie życiorysy i fotografje bardziej znanych osób żyjących.

W ramach zbierania materjałów do tego wydawnictwa w całej Polsce, również i na terenie Wilna przystąpiono do gromadzenia danych biograficznych poszczególnych osób. W tym celu G. K. W. delegowała do Wilna dwóch przedstawicieli.

# Widowisko baletowe L. Sawiny-Dolskiej



11 stycznia w teatrze „Lutnia" widowisko baletowe Sawiny-Dolskiej z udz. uczenic jej studjum. Początek o godz. 4 pp.

# RADJO

## W WILNIE

**CZWARTEK, dnia 9 stycznia 1936 roku.**

6,30: Pieśń poranna; 6.33: Pobudka do gimn. 6.34: Gimnastyka; 6,50: Muzyka poranna (płyty); 7.20: Dziennik por. 7,30: Drobne utwory (płyty); 7.50: Program dz. 7,55: Giełda roln. 8.00: Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11,57: Sygnał czasu; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik południ. 12,15: Koncert zespołu Haliny Adamskiej; 13,00: Utwory Beethovena (płyty); 13,25: Chwilka gospodarstwa domowego; 13,30: Muzyka popularna (płyty); — 14.30: Przerwa; 15,15: Codzienny odcinek powieściowy; 15,25: Życie kulturalne miasta i prowincji; 15,30: Koncert tria salonowego; 16,00: Gadaninka starego doktora; 16,15: Kto lepiej? — konkurs wykonawców płyt; 16,35: Od Warmji do Kujaw. Pokłon Pomorzan w szopie. Aud. w wyk. Zesp. Zw. Teatrów Ludow. 17,00: W fabryce Forda, felj. 17,15: Egzotyczna podróż; 17,50: Książka i wiedza; 18,00: Recital fortepianowy; 18,30: Program na piątek; 18,40: Muzyka na starych instrumentach (płyty); 19.00: Przegląd litewski; 19,10: Jak spędzić święto? 19,15: Poradnie psychotechniczne, odczyt; 19,25: Koncert reklamowy; 19.33: Wyniki ciągnienia Loterji Państw. 19,35: Wiadomości sportowe; 19,50: Pogadanka aktualna; 20,00: Muzyka lekka; 20,45: Dziennik wiecz. 20.55: Obrona przeciwlotniczo-gazowa, pog. 21,00: Goście na weselu, słuch. 21.35: Nasze pieśni; 22,00: Koncert symf. 23.00: Wiadomości meteorolog. 23.05: Muzyka taneczna w wyk. ork. P. R.

**PIĄTEK, dnia 10 stycznia 1936 r.**

6,30: Pieśń por. 6,33: Pobudka; 6,34: Gimnastyka; 6,50: Wszystkiego po trochę; 7,20: Dz. por. 7,30: Wspomnienia; 7,50: Program dz. 7,55: Giełda roln. 8.00: Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11.57: Sygnał czasu; 12,00: Hejnał; 12,03: Dz. południ. 12,15: „Legena o Panajezusowej Choince" słuch. 12,40: Muzyka salonowa; 13,25: Chwilka gospodarstwa dom. 13,35: Muzyka popularna; 14.30: Przerwa; 15.15: Odcinek powieściowy; 15,25: Życie kulturalne miasta i prowincji; 15.30: Muzyka baletowa; 16.00: Pogadanka dla chorych; 16,15: Koncert ork. Seredyńskiego; 16,45: Chwilka pytań; 17.00: W pracowni entomologicznej; 17,15: Minuta poezji. Wiersze J. Wittlina; 17,20: Recital śpiewaczy Marji Bieńkowskiej; 17.50: Poradnik sportowy; 18.00: Koncert kameralny; 18.30: Program na sobotę; 18.40: Piosenki hispańskie; 19.00: Ze spraw litewskich; 19.10: Rozhukana młodzież wiejska; 19.25: Koncert reklamowy; 19.33: Wyniki ciągnienia loterji państw. 19.35: Wiadomości sportowe; 19.45: Komunikat śniegowy; 19.50: Rozmowa Biura Studjów ze słuchacz. 20.00: Koncert życzeń; 20.45: Dz. wiecz. 20.55: Obrazki z Polski; 21.00: Walce fortepianowe; 21.30: „Służąca panią" opera w 1 akcie; 22.20: Chiński flet — symfonja kameralna; 22.40: Muzyka taneczna; 23,00: Wiadom. meteor. 23.05: D. c. muzyki tanecznej.

—[::]—

# Echa wybuchu w „Uniwersalu"

**ARESZTOWANIE TRZECH OSÓB.**

**W związku z wybuchem w sklepie aparatów muzycznych, radjowych i i rowerów „Uniwersal" przy ul. Wielkiej, o czem donosiliśmy już, aresztowano, z polecenia władz, prowadzących w tej sprawie dochodzenie, trzy osoby, co do których istnieją poważne poszlaki, że są oni sprawcami wybuchu.** (c)

## Kto to jest „miejscowe społeczeństwo“?

Pat podaje następującą wiadomość:

POSTAWY. (Pat.) W dniu 6 b. m. Wileński Teatr Objazdowy wystawił w Postawach komedję Verneuilla p. t. „Fotel Nr. 47“. Przedstawienie to nie miało powodzenia, jakkolwiek odbywało się w okresie świątecznym i w miasteczku pozbawionem widowisk teatralnych. Miejscowe społeczeństwo wolałoby, aby teatr objazdowy, zamiast lekkich komedyj autorów zagranicznych, wystawiał sztuki z poważniejszego repertuaru autorów polskich i nawet zamierza zwrócić się z taką prośbą do czynników miarodajnych.

Niewątpliwie, jest rzeczą wielce pocieszającą, że „miejscowe społeczeństwo“ pragnie sztuk „z poważniejszego reperatuaru autorów polskich“. Szkodatylko, że Pat nie wyjaśnia, czy owo „miejcowe społeczeństwo“, które w sprawie repertuaru teatru objazdowego zwraca się do „czynników miarodajnych“ (któż to jest? Pan Starosta? Wójt?) w razie spełnienia jego życzeń zapełni salę teatru?

Jesteśmy sceptykami. Mamy pewne wątpliwości co do tego. Gorzej: sądzimy, że całe owo bez reszty „miejscowe społeczeństwo“, oburzające się na Verneuilla, zmieściłoby się na trzech krzesełkach. A możeby i tego było za dużo?

## Usiłowanie zabójstwa i samobójstwa

### Funkcjonarjusz więzienny strzela do mężatki i popełnia samobójstwo

Wczoraj o godzinie wpół do dziesiątej wieczmna podwórku domu Nr. 18 przy ul. Jakóba Jasińskiego funkcjonarjusz więzienia Łukiskiego Lichtwin oddał kila strzałów do zamieszkałej w tym domu 30-letniej Marji Stefanowiczowej, raniąc ją ciężko w okolicy klatki piersiowej.

Kiedy Stefanowiczowa osunęła się, brocząc krwią, na bruk i na odgłos strzałów zaczęli się zbiegać sąsiedzi, Lichtwin skierował broń do siebie i wystrzelił, trafiając w serce.

Na miejsce wypadku przybyło pogotowie ratunkowe i policja. Lekarz stwierdził zgon Lichtwina, zaś Stefanowiczową w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala Św. Jakóba, gdzie dokonano operacji wyjęcia kuli.

Podłoże dramatu — romantyczne. Szczegóły ustala policja. Podamy je w następnym numerze naszego pisma. (c)

**TEATR NA POHULANCE**

Dziś o g. 8. wiecz.

OPERA

**STRASZNY DWÓR**

### Tradycyjny Doroczny Bal Wil. Tow. Rosyjskiego

W sobotę, 11 stycznia, w salonach Izby Handlowo-Przemysłowej, odbędzie się doroczny tradycyjny bal wileńskiego Towarzystwa Rosyjskiego. Koncert przy udziale najwybitniejszych sił artystycznych. Tańce do rana. Obfity bufet. Ceny kryzysowe. Zaproszenia i bilety w sklepie „Poifot“, Mickiewicza 23.

### Ofiary

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie Inż. archit. Ludwik Sokołowski Prof. Uniwersytetu S. B. zł. 20 (dwadzieścia).

**Teatr Muzyczny „LUTNIA“**

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

**ROSE — MARIE**

## Na wileńskim bruku

WSTYDZIŁA SIĘ... OSKARŻAĆ MĘŻA.

Jest późno w nocy. Jedna lampka walczy z ciemnościami w pokoju dyżurnego sanitarjusza. Nagle drzwi ambulatorjum z trzaskiem otwierają się. Do lokalu wpada raczej, niż wchodzi, kobieta.

— Proszę ratować! — krzyknęła i zemdlała.

Alarmujący dzwonek dyżurnego sanitarjusza ściąga do ambulatorjum dyżurnego lekarza, który bada chorą. Jest ona cała posiniaczona, głowę ma pobitą.

— Kto tak panią urządził? — pyta sanitarjusz. Kobieta waha się, poczem odpowiada niepewnym tonem:

— Wracałam późno do domu, było ciemno na schodach, pośliznęłam się, upadłam...

Lecz lekarz nie daje jej wiary. Podczas badania stwierdził on na jej szyi wyraźne sińce, jakgdyby kobietę chciał ktoś udusić.

Wówczas kobieta wybucha gwałtownem łkaniem. Następnie opowiada następującą ponurą historję:

Nazywa się Aleksandra Ziembo, mieszka przy ul. Subocz. Mąż jej Dominik maltretuje ją od dłuższego czasu. Bije i katuje. Wczoraj w nocy wrócił do domu pijany. Gdy żona zrobiła mu uwagę, rzucił się na nią, jak twierdzi, usiłując zadusić.

— Resztkami sił wyrwałam się z jego kleszczy...

— Pocóż pani narazie nie powiedziała prawdy?

Kobieta ociera łzy, milczy, aż wreszcie wymawia:

— Wstydziłam się...

Pogotowie przewiozło ją do szpitala.


**Nowy** wielki wspaniały **sukces najmilszej** trzpiotki ekranu **Franciszki GAAL** w najnowszym filmie wiedeńskim **„KATARZYNKA“**. Już wkrótce!

**PAN** | **JEANETTE MAC DONALD** jest nieporównaną w największej komedji **„Kapryśna Marietta“**. Najnowszej produkcji w realizacji **V. S. VAN DYKE.** ŚWIETNY NADPROGRAM

**CASINO** | Dziś. Najoryginalniejszy film sezonu. Pełen pomysłowych trików **Nocne życie bogów**. Kapitalne sceny. Największy wynalazek XX wieku: magiczne promienie obracają ludzi w posągi, powołują kamienne rzeźby do życia... Najpiękniejsze kobiety. Wspaniały nadprogram.

**OGNISKO** | DZIŚ **Jan KIEPURA i Claudie Clères** w filmie **Zdobyć cię muszę**. Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

Najwspanialsza atrakcja sezonu! 1) **Wesoła rozwódka**. W filmie król i królowa tańca **Fred Astaire** i **Ginger Roger** wykonają przebój **„Continental“** 2) Sensacja sportowa **Mecz bokserski** Mistrz świata Max Baer i Joe Louis. | Wkrótce w kinie **HELIOS**

**HELIOS** | Ostatnie dni. **ADOLF DYMSZA** Ostatnie dni. w najnowszej wielkiej komedii muzycznej **Dodek na froncie.** W pozostał. rol.: Znicz, Ćwiklińska, Halama, Grossówna, Cybulski, Orwid. **Chór Siemionowa. Chór Dana.** Najpiękniejsze melodje cygańskie i romanse. Nad program: DODATKI I AKTUALJA. Początek seansów o godz. 4—6—8—10.15

**TEATR REWJI Ludwisarska 1 „WESOŁY MURZYN“** Dziś nowy program. Ceny miejsc od 25 gr. Wielka Przebojowa Rewja Artystyczna p. t. **POWSZECHNE ROZBROJENIE** w 2 cz. i 18 obr. z udziałem nowozaangażowanych wybitnych sił artystycznych na czele: **J. Grywiczówna, J. Granowski, Miecio Mieczkowski** i inni. — Początek przedst. o 6:30 i 9-ej w., w niedz. i św. o 4—6.30—9 ej.

Dźwięk. Kino **„ŚWIATOWID“** Mickiewicza 9 **Wielka sensacja.** Dziś po raz pierwszy w Wilnie zachwycający piękny film **DLA CIEBIE ŚPIEWAM.** Czarujące melodje. Humor. Tempo. Przepych wystawy. — W rolach popisowych: wszechświatowej sławy, niedościgniony śpiewak **JAN KIEPURA** oraz porywająca i urocza **Marta Eggerth.** Nad program: ATRAKCJE DŹWIĘKOWE. Uwaga: Dla usunięcia tłoku Dyrekcja Kina uprzejmie prosi Szan. Publiczność o punktualne przybywanie na początki seansów: o godz. 4—6—8—10.15 w soboty i niedziele początek o godz. 2 ej.


## Przetarg

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy ogłasza, że ma do sprzedania:

maszynę parową angielską firmy Willans i Robinson Ltd o mocy 300 KM przy 310 obr. na min., stojącą bliźniaczą compound na parę nasyconą 9 atm. 180° C, dla kondensacji. Maszyna w dobrym stanie, gotowa do ruchu.

Odnośne wyjaśnienia można otrzymać codziennie w godz. 9—12 w Dziale Zaopatrywania ul. Starynkiewicza 5, pokój Nr. 27, tel. 600.91. Maszynę można oglądać w tych samych godzinach na Stacji Pomp Kanałowych przy ul. Dobrej Nr. 74.

Zalakowane oferty powinny być złożone w Dziale Zaopatrywania i wadjum w wysokości zł. 100 (sto) złożone do Kasy Dyrekcji do dnia 20 stycznia 1936 r. do godz. 12-ej.

Oferty złożone po tym terminie, jak również oferty niezgodne z warunkami przetargu nie będą rozpatrywane.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, wyboru nabywcy niezależnie od wyników przetargu i zaoferowanych cen, oraz zarządzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Oferty powinny być składane z ważnością na okres 6-tygodniowy.

## Ogłoszenie

Zarząd Konkursowy Masy Upadłościowej firmy „Dom Bankowy F. Winiski“ w Wilnie, ul. Wielka Pohulanka Nr. 14 m. 43, niniejszem podaje do wiadomości ogólnej, że sprzedaje różne wierzytelności pieniężne do osób trzecich. Bliższych informacyj udziela Prezes Zarządu Konkursowego, Izaak Milchiker, zam. w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr. 4, który w tym celu będzie przyjmował interesantów codziennie w godz. 5—7 w terminie do dnia 25 stycznia 1936 r.

Zarząd Konkursowy Masy Upadłościowej firmy „Dom Bankowy F. Winiski“. Wilno, Wielka Pohulanka Nr. 14/43.





W tych dniach zostanie otwarty **sklep kopyt, prawideł i ściągaczy** do zdejmowania butów (Hurt, detal, ceny kryzysowe, wielki wybór) przy ul. Szklanej róg Jatkowej. Wyroby Drozdowskiego. Tamże potrzebny ekspedjent(ka) z kaucją. Zgłosić się dnia 8 b. m. do sklepu

**Poszukuję** MIESZKANIA, składającego się z 2-ch pokoi i kuchni, światło, suche, w niedalekiej odległości od Placu Katedraln. Oferty do adm. Kurjera pod „Opłatny“

**1 lub 2 POKOJE** ciepłe, słoneczne, suche, wygody, śródmieście do wydzierżawienia inteligentnej osobie Śniadeckich 1, m. 11

**Potrzeby wspólnik** z kapitałem do solidnego przedsiębiorstwa handlowego w pierwszorzędnym punkcie (ul. Mickiewicza). Informacje w Stowarzyszeniu Kupców Chrześcijan i w Biurze S. Grabowskiego Garbarska 1

**Nauczycielki,** bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową zapośrednicza **Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Wilnie.** Poznańska 2, tel. 12 06, czynne od g. 8 do 15-ej

**ŚMIETANKĘ** pasteryzowaną JOGURT (lactobacylina) KEFIR — poleca „LACSANUM“ Wilno, Niemiecka 7

**Kanalizacja** Wodociąg. Ogrzewanie. Inż. dypl. SPOKOJNY Wilno, ul. Straszuna 10 tel. 15 40. Solidne wykonanie. Warunki dogodne.

**Pamiętajcie!!!** że **ogłoszenia** do **„KURJERA WILEŃSKIEGO“** **najtaniej** umieszczać za pośredn. **Biura Ogłoszeń Stefana Grabowskiego w Wilnie** Garbarska 1. Telefon 82. ŻĄDAJCIE KOSZTORYSÓW

**CERATA,** linoleum, chodniki, wojłok, brezent, sienniki, wyroby gumowe — poleca „CERATGUM“ ul. Rudnicka 2

AKUSZERKA **M. Brzezina** masaż leczniczy i elektryzacja Zwierzyniec, T. Zana na lewo Gedyminowski ul. Grodzka 27

**— CUKIERNIA —** Kawiarnia „Leonard“ Mickiewicza 27, poleca własne doskonałe wyroby cukiernicze i piekarniane. Sala kawiarni Radjokoncerty

AKUSZERKA **Marja Laknerowa** Przyjmuje od 9 — 7 w. ul. J. Jasińskiego 5 — 18 róg Ofiarnej (obok Sądu)

DOKTOR **Blumowicz** Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe **Wielka 21, tel. 9-21** Przyjm. od 9—1 i 3—8

**Dzierżawa** majątku 70 ha ornego, 30 ha łąk i pastwisk, 3 klm. stacja, miasteczko, — poczta Soły, M. Ł.

DOKTÓR MED. **J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA** Ordynator Szpit. Sawicz Choroby skórne, weneryczne kobiece **Wilońska 34, tel. 18-68** Przyjmuje od 5—7 w.

DOKTOR **ZYGMUNT KUDREWICZ** Chor. wenerycz., syfilis skórne i moczopłciowe **Zamkowa 15, tel. 1960** Przyjm. od 8—1 i 3—8

AKUSZERKA **Śmiałowska** przeprowadziła się **na ul. Wielką 18—7** tamże gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brodawki, kurzajki i wągry

Pierwszorzędny ZAKŁAD FRYZJERSKI **„Amerykanka“** Zawalna 28/22 Powiadamiam Sz. Klijentelę, że została zaangażowana dawna fryzjerka firmy „Carmen“

**Wykwalifikow. krawcowa** poszukuje pracy po domach prywatnych ul. Sadowa 13 m. 6

Na dogodnych warunkach **odstąpię sklep kapeluszy** Zgłoszenia do admin. „Kurjera Wileńskiego“ ul. Bisk. Bandurskiego 4 od godz. 9—3 po poł.

**ZGUBIONO** portfel skórzany z dokumentami osobistemi emeryta skarbowego Józefa Mościckiego. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Witoldowa 5 m. 5

**B. NAUCZYCIEL GIMNAZJUM** ul. Królewska 7 — 18 udziela lekcje i korepetycje w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność: matematyka, fizyka, język polski

**Administracje** domu obejmie za skromne mieszkanie b. oficer administrac. pułku emeryt. Wysoce energiczny, rutynowany. Zgłoszenia pod L. O. do Administr. „Kurjera Wileńskiego“.



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową z dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Ludwik Jankowski.